

infoPłockTV

CZYTAJ I OGLĄDAJ INFORMACJE Z TWOJEJ GMINY



www.infoplocktv.pl



PŁOCCZANKA JEDZIE DO TOKIO

str. 23



OBWODNICA GĄBINA - 2 ETAP

str. 8



BIELSK

BODZANÓW

BRUDZEŃ DUŻY

BULKOWO

DROBIN

GĄBIN

ŁĄCK

MAŁA WIEŚ

NOWY DUNINÓW

PŁOCK

RADZANOWO

SŁUBICE

SŁUPNO

STARA BIAŁA

STAROŻREBY

WYSZOGRÓD



WYPRZEDŹ RAKA

str. 5



NAJLEPSI ZE STYPENDIUM WÓJTA

str. 7



NIETRZEŹWI NA DROGACH

str. 22



DZIAŁAJ LOKALNIE - GRANTY ROZDANE

str. 13



DO PUNKTU
SZCZEPIEŃ

POWSZECHNY PUNKT SZCZEPIEŃ W SŁUPNIE

str. 11



PALMA RECORDZ

str. 17

Rozmowa z włodarzem

Miasto i Gmina Gąbin prężnie rozwija się od wielu lat. Jest miejscem, gdzie coraz chętniej młodzi budują domy czy kupują mieszkania. Od ponad 20 lat stanowisko burmistrza piastuje Krzysztof Jadczyk.

Stąd trudno podsumowywać połowę trwającej kadencji. Wszystko łączy się z tym co działo się dotychczas.

Krzysztof Jadczyk: Nie jestem sam, jestem w tym z mieszkańcami, pracownikami, wieloma przyjaciółmi w regionie, w Polsce. Czujemy to, że te 2,5 roku było dla nas wyjątkowe. W historii Gąbina to niesamowity czas. Udało nam się pozyskać około 100 mln zł na działania na naszym terenie. To dla nas wszystkich wielkie i ważne wydarzenie, że w tak krótkim czasie udało nam się zrealizować tak wielkie inwestycje, nie tylko w Gąbinie, ale i na terenie całej gminy. Mamy ich dużo i staramy się równomiernie realizować swoje zadania.

Trudno wybrać te najważniejsze, bo inwestujecie w każdą dziedzinę, widać sukcesy, które przenoszą się na zainteresowanie terenami gminy.

Krzysztof Jadczyk: W skali makro najważniejszymi wydarzeniami była oczekiwana przez nas wszystkich budowa obwodnicy. Budowaliśmy ją wspólnie z Mazowieckim Zarządem Dróg, województwem mazowieckim, naszym udziałem, później budowaliśmy łącznik, też udało nam się pozyskiwać środki i unijne i rządowe. Ta inwestycja to olbrzymi zastrzyk środków unijnych przekraczający ponad 30 mln zł. To również duża

inwestycja komunikacyjna. Również ważne inwestycje to infrastruktura społeczna. Dlatego też bardzo zwracamy uwagę na inwestycje w instytucje opieki dla dzieci do lat 3. W tej chwili będziemy mieli już trzy żłobki, które działają jak magnes. Mamy również trzy przedszkola. To bardzo dobrze działa na rozwój gminy. Naszym wielkim osiągnięciem jest również fakt, że nie zamknęliśmy żadnej ze szkół. Dzięki temu mamy tereny, które aktywizują się demograficznie. Obserwujemy bardzo duży wzrost mieszkańców, osiedla rozwijają się dynamicznie. I dla nich budujemy żłobki, przedszkola, inwestujemy. Dla dobra i rozwoju najmłodszych mieszkańców korzystamy ze wszystkich programów Ministerstwa Edukacji, a także europejskich. Staramy się realizować wszystkie programy rządowe. I to z dużymi sukcesami. Na terenie gminy i miasta działa 66 stowarzyszeń, które również pozyskują środki. Współpracujemy z nimi, dzięki czemu dużo więcej inwestycji możemy zrealizować. Mamy wsparcie ze struktur rządowych, olbrzymie wsparcie ze środków unijnych, a także samorządowych. Modelowym przykładem jest współpraca z województwem mazowieckim, zaczynając od budowy obwodnicy, poprzez rewitalizację miasta. W perspektywie mamy dalsze inwestycje drogowe i infrastrukturalne. Tylko w tym roku otrzymaliśmy już

8 mln zł dofinansowania. Budujemy m.in. Stację Uzdatniania Wody, budujemy drogi, kanalizację, odwodnienia terenów. To są środki rządowe, z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych oraz środki unijne. Średnio w ciągu każdego roku realizujemy ok. 80 projektów.

To projekty drogowe, w oświatę, ale także w drobne inwestycje w sołectwach, czy w Ochotniczą Straż Pożarną.

Krzysztof Jadczyk: Programy, które realizujemy są odpowiedzią na zapotrzebowanie naszych mieszkańców. To przede wszystkim ochrona środowiska, poprawa bezpieczeństwa. Każdy złożony przez nas wniosek o dofinansowanie otrzymuje bardzo wysokie noty, a finalnie dofinansowanie. Mamy prawie 100% skuteczność.

Plany na najbliższe lata?

Krzysztof Jadczyk: Możliwości daje kontynuacja. Z województwem mazowieckim, Marszałkiem Adamem Struzikiem podpisaliśmy porozumienie dotyczące budowy wschodniej obwodnicy Gąbina. Da nam to szansę, by cały niebezpieczny ruch wprowadzić z centrum miasta. To co tu robimy, a więc „miasto ogród” z kwiatami, ścianami kwiatowymi, z zielenią, to będzie dawało nowe możliwości. Chcemy inwestować na wszystkich osiedlach,



Krzysztof Jadczyk:

inwestować w rozwój komunikacyjny. Przygotowujemy wnioski, by ubiegać się o pieniądze z kolejnych programów. Zamierzamy inwestować w bezpieczeństwo. Mamy 9 jednostek OSP, działają na najwyższym poziomie, ale cały czas chcemy, by byli jeszcze lepsi, gdy będzie taka potrzeba skutecznie reagowały i pomagały.

Okolice Gąbina to atrakcyjne turystycznie regiony.

Krzysztof Jadczyk: Odkrywamy te tereny wszyscy na nowo. Do tych naszych inwestycji, które realizujemy

drogowych, oświatowych, kanalizacyjnych, wodociagowych, infrastrukturalnych staramy się przygotować infrastrukturę turystyczną. To co zrobiliśmy w ostatnim okresie to również zwiastun bardzo dużych możliwości, które nam się powiększą i nowe kierunki rozwoju turystyki rozwijać. Nasz region jest atrakcyjny nie tylko turystycznie, ale i historycznie. Zapraszamy, sami się przekonajcie.

Cały wywiad z Krzysztofem Jadczykiem Burmistrzem Miasta i Gminy Gąbin można obejrzeć skanując kod QR.

Lewica: Mówimy dość!

Odliczyć koszty internetu obecnie można do wysokości 760 zł i tylko przez dwa lata. Lewica proponuje zmiany. Każdy będzie mógł odliczyć koszty do wysokości płacy minimalnej, czyli 2800 zł i co roku.

- W dobie COVIDu wydatki na komputery, sprzęt elektroniczny czy internet zdecydowanie wzrosły. Dziś możemy odliczyć zaledwie kilkanaście procent od dochodu na wydatki związane z internetem – mówił na konferencji prasowej Arkadiusz Iwaniak poseł Lewicy.

- Nasz pomysł daje nowe możliwości. Czekamy na kolejną falę zakazów. Nie wiemy jak będzie wyglądała. Przed nami zapewne zdalna praca i nauka, a to generuje koszty. Nasz projekt ustawy jest bardzo krótki. Ale wprowadza duże zmiany. Chcemy, by rocznie od podatku odliczyć sobie dochód minimalnej płacy krajowej – mówił Iwaniak.

Proponowana przez Lewicę zmiana to także odliczanie kosztów co roku i nie tylko za internet. Posłowie Lewicy chcą by można było odliczać koszt zakupu komputera, a także

jego używania, instalacji, rozbudowy i modernizacji oraz bieżącego utrzymania.

- Ten projekt ma nie tylko ułatwić nam funkcjonowanie, ale także wpływać na to, by na terenach gdzie nadal są kłopoty z dostępem do internetu, komputerów zaczęło się to zmieniać. By rodzice mogli kupić dzieciom potrzebny sprzęt do nauki – tłumaczył poseł Iwaniak.

Kolejną ustawą napisaną przez posłów Lewicy jest ta dotycząca zmiany w wynagrodzeniu zasadniczym. O co w niej chodzi? W projekcie ustawy czytamy: „Do obliczenia wysokości wynagrodzenia pracownika przyjmuje się przysługujące pracownikowi wynagrodzenie zasadnicze, bez innych składników wynagrodzenia i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, w tym w szczególności dodatków, nagród, premii, odpraw i ekwiwalentów”.

- Chodzi o wyrównanie płacy zasadniczej z płacą minimalną. Wydawać by się mogło, że dziś minimum, które jest określone na



Arkadiusz Iwaniak

wysokości 2800 zł brutto. Okazuje się, że w sektorze prywatnym tak jest, ale np. na Poczcie Polskiej są osoby, które zarabiają 2600, a do 2800 minimalnej płacy otrzymują tzw. „premię”. Podobnie sytuacja ma się w płockiej Straży Miejskiej. Tu płaca zasadnicza to 2350 zł, a tzw reszta to też premia – mówił Arkadiusz Iwaniak poseł Lewicy.

Jak dodaje, to skandaliczne, bo od tego odliczane są składki emerytalne.

- Obliczane są one od całości wynagrodzenia, ale gdyby płaca zasadnicza wyniosła 2800 zł do tego premia 300 – 400 zł, to również później świadczenia byłyby wyższe. Taki pracownik jest już oszukiwany, to jeszcze jego emerytura będzie znacznie niższa – mówił Iwaniak.

Jak dodał poseł, projekty obydwu ustaw zostały złożone do marszałka Sejmu.

infoPłockTV
www.infoplocktv.pl
gazeta@infoplocktv.pl

SzotMediaFilm

Wydawca: SzotMediaFilm
Redakcja: 3 Maja 18/102 09-400 Płock;
tel: 697 749 534 | biuro@szotmediafilm.pl

Redaguje zespół: Jacek Szotrowski, Paweł Brzozowski, Renata Kowalska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do redagowania i dokonywanie skrótów oraz nie odpowiada za treść materiałów reklamowych. Wszystkie prawa zastrzeżone. Reprodukacja lub przedruk wyłącznie za pisemną zgodą wydawcy.

Wakacje z dziećmi – na co uważać?

Wakacje sprzyjają aktywnemu wypoczynkowi. To również czas, gdy dzieciaki mają więcej pomysłów i chyba również więcej niebezpieczeństw na nie czyha.

Jak zatem zadbać o to, by dziecko np. z wycieczki rowerowej wróciło całe?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka ordynator oddział chirurgii dziecięcej WSzZ w Płocku: Jedno co można zapewnić dziecku, to kupić kask i nie wypuszczać go z domu bez niego. Ale ważne jest również to, by uczyć dziecko, że ma jeździć tam gdzie jest bezpiecznie, czyli tylko trasami rowerowymi. Gdy coś się już stanie to chyba bardzo często jest tak, że to rodzice bardziej panikują niż dziecko, które gdzieś przymknie oko, popłacze przez chwilę, pomasuje.

Ale gdy jednak już się coś stanie to jak wtedy zareagować?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka: Z reguły rzeczywiście tak jest. Dzieci otrzępią się po urazie, wsiadają na rower i jadą dalej. Nie mniej najczęściej kończy się to na otarciach. Ale w przypadku kiedy do tego dochodzi obrzęk, kiedy dziecko zaczyna oszczędzać kończynę, kiedy widzimy, że coś się stało, albo mamy relację z miejsca wypadku, że straciło przytomność, wtedy bardzo prosimy rodziców o czujność i przyjazd do szpitala.

To taka chyba najbardziej podstawowa rzecz, o której powiedzieliśmy, ale na dzieci na najmłodszych czeka dużo innych niebezpieczeństw?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka: Tak oczywiście. One są bardzo ruchliwe. Wybiegają nie tam gdzie powinny, schodzą tam gdzie nie powinny, więc my tu w szpitalu mamy dużo urazów: ze schodów, z placów zabaw, gdzie różne rzeczy wchodzi w grę. Dużo w tej chwili mamy paluszków z „drzwi samochodowych”. Rozumiem, rodzice się spieszą, dzieci są wszędobylskie, więc takie urazy często się zdarzają i na to też trzeba zwrócić uwagę. Poza tym dbać o bezpieczeństwo na trampolinach. Nie zawsze wszyscy przestrzegają tego, żeby tam była pojedyncza osoba, bądź dwie, jeżeli jest to duża trampolina i żeby te dzieci na siebie nie wpadały. Jedno drugiego po prostu nie nokautowało w takim przypadku.

Pani doktor, a oparzenia, poparzenia?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka: W tej chwili w zasadzie słonecznych nie mamy prawdę powiedziawszy w tym roku jeszcze. Natomiast

oparzenia zdarzają się zawsze i wszędzie i jak ja pracuję tu 40 lat to nie było takiego roku, żeby nie było oparzenia u nas. Niemniej faktycznie profilaktyka to co robi telewizja, radio chyba do rodziców dociera i nie mamy, jak kiedyś „ugotowanych dzieci”. Natomiast te, które trafiają do nas to tu rodzice bardzo rozsądnie postępują, bo schładzają, podają dziecku lek przeciwbólowy to jest bardzo dużo. Trzeba po prostu uważać gdzie się stawia szklankę z kawą, herbatą. Czy dziecko ma dostęp do kucharki, czy nie wchodzi na nią, czy nie ściąga np. garnka z zupą, bo i takie rzeczy się zdarzają. Rozumiem mamy, które mają teraz bardzo dużo pracy, ale muszą mieć oczy naokoło głowy.

Pani doktor czy z każdym zadrapaniem, z każdym skaleczeniem rodzice powinni zwracać się do lekarza, do szpitala?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka: Nie. Kiedyś nasze babcie były bardziej zaradne, może dlatego, że mniejszy był dostęp do lekarza, ale rodzice czasami przesadzają. My tu mamy non stop urazy głowy typu – spadł, ma guza. I dla nas pytanie – i co się działo? No ma guza. Ten guz to jest stłuczenie tkanek miękkich i w zasadzie nic się takiego nie stanie jeżeli



dr Grażyna Szymczyk – Deszczka

rodzice przyłożą zimny okład, guz się zmniejszy, a jeżeli dziecko nie straciło przytomności, nie miało jakichkolwiek objawów niepokojących, nie wymiotowało, nie wymaga jakiegось przyspieszonego, że tak powiem nagłego przyjazdu do szpitala. Jeżeli coś się dzieje podczas obserwacji w domu to tak. Jeżeli dziecko się zachowuje jakoś nienormalnie. Rodzice są najlepszymi obserwatorami, bo oni znają najlepiej swoje dziecko i wiedzą kiedy z tym dzieckiem coś się dzieje, wtedy tak, przyjechać,

ale nie od razu biec bo ma guza.

Czyli krótko mówiąc dajmy dzieciom szansę na fajne wakacje?

dr Grażyna Szymczyk – Deszczka: Oczywiście, nie ograniczajmy ich, bo to nie o to chodzi. Później mamy kluski siedzące przed komputerami, a to nie jest zdrowe. Więc dajmy im możliwość ruchu, swobody i nie rozciągajmy zbytniego parasola, bo one wtedy się gubią. Natomiast ingerujemy wtedy, gdy trzeba i opiekujemy się na tyle, na ile możemy.

reklama

PŁACA MINIMALNA = PŁACA ZASADNICZA

Arkadiusz Iwaniak
POSEŁ NA SEJM RP

LEWICA

100% ZWROT KOSZTÓW ZA INTERNET OD LICZONE OD PODATKU

Arkadiusz Iwaniak
POSEŁ NA SEJM RP

LEWICA

MIEJSKI URZĄD PRACY

PŁACA ZASADNICZA: 2 400
PŁACA MINIMALNA: 2 800

Arkadiusz Iwaniak
POSEŁ NA SEJM RP

LEWICA

POCZTA POLSKA

PŁACA ZASADNICZA: 2 600
PŁACA MINIMALNA: 2 800

Arkadiusz Iwaniak
POSEŁ NA SEJM RP

LEWICA

STRAŻ MIEJSKA

PŁACA ZASADNICZA: 2 350
PŁACA MINIMALNA: 2 800

Arkadiusz Iwaniak
POSEŁ NA SEJM RP

LEWICA

Najlepsi ósmoklasiści są...

Ósmoklasiści na dobre mogą rozpocząć wakacje. Dziś poznali wyniki egzaminów. Przypomnijmy, pod koniec maja zdawali obowiązkowy egzamin kończący naukę w szkole podstawowej. Musieli napisać egzamin z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Jak wypadli uczniowie z powiatu płockiego?

Język polski najlepiej napisali ósmoklasiści z Brudzenia Dużego i Starej Białej, Bodzanowa i Słupna. Matematykę z Brudzenia Dużego, Gąbina oraz Słupna. Egzamin z języka angielskiego najlepiej napisali uczniowie ze szkół z Gąbina, Słupna i Łącka. W całym powiecie płockim egzamin ósmoklasyści zdawało 970 uczniów.



Średni wynik egzaminu z języka angielskiego	
Gąbin (obszar wiejski)	71%
Słupno	70%
Łąck	69%
Stara Biała	66%
Gąbin (miasto)	63%
Bielsk	60%
Wyszogród (miasto)	60%
Brudzeń Duży	59%
Mała Wieś	56%
Bodzanów	53%
Nowy Duninów	53%
Radzanowo	52%
Drobin (miasto)	49%
Słubice	49%
Drobin (obszar wiejski)	47%
Staroźreby	47%
Bulkowo	43%
Wyszogród (obszar wiejski)	43%

Średni wynik egzaminu z języka polskiego	
Brudzeń Duży	65%
Stara Biała	65%
Bodzanów	64%
Słupno	64%
Gąbin (miasto)	63%
Gąbin (obszar wiejski)	61%
Łąck	59%
Mała Wieś	59%
Radzanowo	59%
Staroźreby	59%
Bielsk	58%
Wyszogród (miasto)	57%
Słubice	54%
Drobin (miasto)	53%
Drobin (obszar wiejski)	53%
Bulkowo	50%
Wyszogród (obszar wiejski)	49%
Nowy Duninów	45%

Średni wynik egzaminu z matematyki	
Brudzeń Duży	54%
Gąbin (obszar wiejski)	54%
Słupno	52%
Gąbin (miasto)	49%
Bodzanów	47%
Łąck	47%
Mała Wieś	47%
Bielsk	46%
Stara Biała	45%
Radzanowo	44%
Słubice	38%
Staroźreby	38%
Wyszogród (miasto)	38%
Drobin (obszar wiejski)	37%
Wyszogród (obszar wiejski)	37%
Nowy Duninów	36%
Drobin (miasto)	35%
Bulkowo	34%

PKN ORLEN podpisał umowy na kolejne sezony z płockimi klubami



- Uważamy, że inwestowanie w sport jest budową marki. Mamy największą firmę właśnie tu w Płocku, jesteśmy z tym miastem trwale związani. To nasza powinność, by wspierać i inwestować w zadania społeczne i sport. Płock ma dwa duże kluby Wisłę Płock i ORLEN Wisłę Płock. Z pełną świadomością przedłużamy z Wami

współpracę, bo to dla nas bardzo istotne - mówił Daniel Obajtek prezes PKN ORLEN.

Z płockim klubem ORLEN Wisła Płock PKN ORLEN zawarł umowę na kolejne trzy sezony.

- To dla nas bardzo istotne wsparcie. To fundament naszego budżetu.

Pozwoli nam to realizować zakładane cele sportowe - mówił Robert Czwartek prezes SPR Wisły Płock.

Na kolejny sezon płocki koncern został także partnerem strategicznym Wisły Płock.

- W najbliższym sezonie chcemy osiągnąć lepsze wyniki sportowe niż w poprzednich rozgrywkach. Dlatego przedłużenie współpracy z tak rozpoznawalną marką jak PKN ORLEN to ważne wydarzenie dla Klubu. Oznacza nie tylko gwarancję dla funkcjonowania i codziennej działalności, ale także daje szansę na rozwój Wisły Płock. To także wyzwanie. Zrobimy wszystko, aby mecze kończyły się zwycięsko dla Wisły Płock, a kibiccie mogli oglądać

niezapomniane sportowe widowiska - mówi Tomasz Marzec, Prezes Wisły Płock.

Decyzja PKN ORLEN jest kolejnym przejawem troski, jaką koncern przywiązuje do spraw Płocka i regionu, poprzez wsłuchiwanie się w potrzeby lokalnej społeczności.



PKN ORLEN pozostaje Sponsorem Generalnym SPR Wisły Płock na sezon 2021/2024 oraz Sponsorem Strategicznym Wisły Płock na sezon 2021/2022. Wsparcie dwóch drużyn: piłki ręcznej i nożnej to wyraz przywiązania Koncernu do Płocka i regionu oraz zrozumienia potrzeb lokalnej społeczności.

reklama

Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane
Agencja Pracy Tymczasowej
"HYDRO BUD SERWIS"
Cezary Józwiak

PRACA DLA SPAWACZY W CZECHACH

Firma PRB APT Hydro Bud Serwis zatrudni od zaraz spawaczy z doświadczeniem i aktualnymi uprawnieniami na spawanie metodą 135/136
Praca w Czechach 60km od polskiej granicy. Atrakcyjne warunki finansowe

e-mail: agnieszka@hydrobudserwis.pl
tel/fax: (024) 231 20 00, 514 490 580

Nasi na Tokio 2021

Zawodnicy z Grupy Sportowej ORLEN kończą przygotowania do igrzysk olimpijskich i paraolimpijskich. Na kilka dni przed wyłotem do Tokio spotkali się w warszawskiej siedzibie PKN ORLEN, aby podsumować czas przygotowań do najważniejszej imprezy sportowej tego roku. Koncern jest strategicznym sponsorem Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego.

- Zaangażowanie PKN ORLEN w polski sport w ciągu trzech ostatnich lat wzrosło o 100 proc. Konsekwentnie zwiększamy naszą pomoc dla Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. Sponsoring sportu to zadanie społeczne, które realizujemy wspierając zawodników w drodze po sukcesy na największych arenach sportowych świata. Sponsoring sportowy traktujemy także jako inwestycję, która wspiera nasze działania



biznesowe i buduje globalną rozpoznawalność marki ORLEN, ale przede wszystkim Polski. Trzymam kciuki za naszych zawodników i życzę wielu sukcesów na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio – mówi Daniel Obajtek, Prezes Zarządu PKN ORLEN.

PKN ORLEN współpracuje z Polskim Komitetem Olimpijskim i Paraolimpijskim od kilku lat. Zapewnia tym samym polskiej reprezentacji długofalowe i stabilne wsparcie finansowe, które umożliwia

im udział w najważniejszych imprezach sportowych na świecie. Polska reprezentacja olimpijska, która składa się z około 240 sportowców, stanowi jedną z liczniejszych w Europie, zajmując pod tym względem siódme miejsce. Z kolei Polska Reprezentacja Paraolimpijska, licząca około 90 zawodników, to wielka nadzieja medalowa dla naszego kraju. W klasyfikacji wszech czasów Polska zajmuje 9 miejsce pod względem zdobytych medali podczas Letnich Igrzysk Paraolimpijskich.

- Na przestrzeni ostatnich kilku lat sport paraolimpijski mocno zaznaczył swoją obecność w polskim sporcie. Polscy paraolimpijczycy coraz częściej są rozpoznawalni, coraz chętniej są oglądani, coraz częściej się o nich mówi. Dzieje się to dzięki temu, że te rezultaty, które osiągamy na mistrzowskich imprezach są coraz lepsze. Goniemy świat. Dzieje się tak dzięki zaangażowaniu ludzi, którzy nam pomagają i pomagają w rozwoju tego sportu. Bardzo serdecznie dziękuję za to PKN ORLEN, Fundacji ORLEN za to,

że to serce nam oddajecie, że dzięki wam możemy realizować swoje cele i marzenia skupiając się w 100% na uprawianiu sportu. Wasza pomoc jest nieoceniona i mam nadzieję, że będzie trwała jak najdłużej. Bardzo dziękuję w imieniu wszystkich paraolimpijczyków. Mam nadzieję, że zbliżające się igrzyska w Tokio pokażą, że to wsparcie wykorzystaliśmy właściwie, a nasze rezultaty i wyniki będą co najmniej tak dobre jak kawa z ORLEN - mówi Alicja Jeromin paralekkoatletka.

Igrzyska w Tokio rozpoczną się już 23 lipca. Polskę reprezentować będzie ponad 300 sportowców, w tym spora grupa paraolimpijczyków.

Wyprzedź raka



Już dziś warto zacząć dbać o siebie i własne zdrowie. Do dyspozycji w ramach programu Zdrowie dla Płocka są specjaliści z Narodowego Instytutu Onkologii w Warszawie.

- Przyjmujemy i zaopiekujemy się każdą liczbą pacjentów, która się do nas zgłosi. Jeśli pacjent nie będzie chciał do nas do Warszawy przyjechać, wskażemy placówki, które na terenie zamieszkania pacjenta udzielają takich świadczeń profilaktycznych – mówi Jolanta Meller kierownik projektu Zdrowie dla Płocka.

Pierwszym krokiem, gdy coś nas zaniepokoi może być telefon na infolinię, którą uruchomiono z myślą o mieszkańcach Płocka, a także powiatów płockiego, sierpeckiego i gostynińskiego.

- Infolinia nie tylko służy do zapisania się na wizytę i otrzymania konkretnej konsultacji, ale również informacyjnie. Pacjent dzwoni do nas i przedstawia swój problem. Jeśli istnieje taka potrzeba zapisujemy pacjenta do nas, jeśli nie wskazujemy inną ścieżkę postępowania, czyli poradę u lekarza podstawowej opieki lub poradę u specjalisty opieki ambulatoryjnej – dodaje.

Infolinia do dyspozycji osób zainteresowanych czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00. Szczegółowe informacje uzyskacie dzwoniąc pod numer:

- 22 546 33 77 - nawigator diagnostyki
- 22 546 31 11 - nawigator ds. profilaktyki
- 22 43 12 350 i 22 43 12 306

- nawigator ds diagnostyki pulmonologicznej

Pamiętajmy, badania profilaktyczne są istotną częścią naszego życia i warto o tym pamiętać.

- Nasze zdrowie jest najważniejsze. I to my decydujemy czy chcemy z takiej pomocy skorzystać czy nie. My występujemy do pacjentów, jesteśmy otwarci na ich przyjęcie i po prostu na nich czekamy. Jeśli dla kogoś priorytetem jest zdrowie to na pewno do nas się zgłosi - zachęca Jolanta Meller kierownik projektu Zdrowie dla Płocka.

Specjaliści alarmują – rak nie zrobił sobie przerwy na czas pandemii. Dlatego tak ważne są systematyczne badania, profilaktyka. Program Zdrowie dla Płocka powstał we współpracy PKN ORLEN i Narodowego Instytutu Onkologii w Warszawie.

Bezpieczna plaża

Plaża „Patelnia” w Grabinie to jedno z najpopularniejszych miejsc na szybki wypoczynek. Po raz kolejny Płockie WOPR przygotowało tam strzeżone kąpielisko. Dzięki finansowemu wsparciu PKN ORLEN nad bezpiecznym wypoczynkiem w Grabinie już piąty sezon czuwać będą ratownicy Rejonowego Płockiego WOPR w ramach projektu „Bezpieczne wakacje z ORLENEM”. Woda została przebadana przez SANEPID, obszar przeznaczony do kąpielii wydzielono i sprawdzono pod względem bezpieczeństwa, a ratownicy WOPR są wyposażeni w profesjonalny sprzęt ratowniczy. Plaża w Grabinie jest dostępna przez 7 dni w tygodniu w godzinach od 10.00 – 18.00. W ubiegłym sezonie letnim, bezpieczeństwa na kąpielisku w Grabinie strzegło

łącznie 14 ratowników pracujących rotacyjnie. Z danych wynika, że w słoneczne dni oraz w weekendy plażę odwiedzało około 3 000 osób, a łącznie w ciągu całego sezonu kąpieliska skorzystało nawet 50 000 plażowiczów. Przed uruchomieniem projektu „Bezpieczne wakacje z ORLENEM” w Grabinie niemal co roku dochodziło do co najmniej jednego przypadku utonięcia. Od kiedy na plażę wrócili ratownicy WOPR nie doszło tu do żadnego śmiertelnego wypadku. Plaża „Patelnia” położona nad jeziorem Górskim w miejscowości Grabina koło Płocka jest jednym z najchętniej wykorzystywanych miejsc do letniego wypoczynku przez mieszkańców Płocka i okolicznych miejscowości.





Gmina Bielsk

Legia MTB Maraton

W Bielsku, przy pięknej słonecznej pogodzie odbył się maraton rowerowy w ramach cyklu zawodów kolarskich „Legia MTB Maraton”. Pomimo upału na starcie zameldowało się bardzo wielu uczestników. Rowerzyści, którzy przybyli z całego województwa mazowieckiego, w tym bardzo liczna reprezentacja gminy Bielsk, rywalizowali

na 14 kilometrowej pętli na trzech dystansach: Giga – 70 km, Mega – 42 km oraz Mini – 14 km, a najmłodsi na specjalnie przygotowanej trasie o długości ok. 1 km na terenie miasteczka zawodów. Maraton w całości przeprowadzony został na terenie gminy Bielsk i przebiegał m.in. przez miejscowości: Bielsk,

Dębsk, Cekanowo, Giżyno i Jączewo. Większość trasy prowadziła drogami szutrowymi, kolarze mieli też okazję przejechać przez las, a także pokonać kilka odcinków szosowych. Bazą wyścigu był parking przy Szkole Podstawowej w Bielsku. Trasa wyścigu została zabezpieczona przez druhów OSP z terenu gminy Bielsk oraz policję. Koordynatorem maratonu był Robert Peciakowski, a starterem Wójt Gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz.

Lokalnymi sponsorami imprezy byli: Wójt Gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz, N&N Nadratowscy, Mstal Krzysztof Zieliński, REN-KOP Renata Karpińska, ART-ROL M.J. Klekowscy, PPHU Panorama Robert Dankiewicz, PZD-BUD Artur Woźniak, Rada Gminy Bielsk, Konsultacje Energetyczne Kamiński Kraśniewski, Rada Sołecka Bielsk oraz PEK-MONT Sp. z o.o.



zdj. Jacek Kozłowski

Dofinansowanie na kolejne inwestycje

Kolejne środki zewnętrzne trafiły do gminy Bielsk. W ramach programu MIAS gmina otrzymała pieniądze na montaż oświetlenia ulicznego w miejscowości Bolechowice, Jaroszewo Biskupie, Jaroszewo Wieś, Jączewo, Tchórz, Leszczyn Księży, Drwały, Kłobie, Sękowo. Na ten cel

gmina otrzymała 90 tys. zł, drugie tyle dołoży z własnego budżetu. Podczas podpisania umów w delegaturze urzędu marszałkowskiego wójt gminy podpisał również dokumenty na remont strażnicy w Zagotach oraz zakup odzieży ochrony indywidualnej strażaków z jednostki w Bielsku.

Na te dwa zadania gmina otrzymała ponad 40 tys. zł. Kolejne, tym razem 120 tys. zł jakie otrzymała gmina z budżetu marszałkowskiego przeznaczone zostanie na pierwszy etap przebudowy drogi gminnej Bielsk – Ułtowo.

Radni byli jednomyślni



Wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania budżetu za 2020 rok to główne punkty czerwcowej sesji rady gminy. Obydwie uchwały radni przyjęli jednogłośnie.

- Bardzo wszystkim dziękuję – zaczynając od radnych na pracownikach urzędu kończąc. To nasz wspólny sukces – mówił wójt.

- W ostatnim czasie przez dwa lata ta liczba udzielających absolutorium wynosiła 13 osób – jedna z nich się wstrzymała, druga była przeciw. W roku bieżącym otrzymałem 15 głosów za tj. 100% rady z czego się bardzo cieszę. Za wszelką cenę staram się wykonywać wszystkie uchwały Rady Gminy. One są czasami bardzo trudne do wykonania, ale robię wszystko, by każda

uchwała została w całości zrealizowana, w związku z tym to być może miało wpływ na to absolutorium – mówił Wójt.

Absolutorium radni przyznali za wykonanie budżetu za 2020 rok i jak sami przyznają mimo że był to trudny czas to wspólnie udało się zrealizować wszystkie zadania.

- Przy budżecie dajemy kredyt zaufania, dzisiaj dając absolutorium potwierdziliśmy to, że budżet został wykonany, tak jak było widać co ostatnio nie zdarzało się często, że absolutorium zostało udzielone jednogłośnie. Oznacza to, że zdaniem wszystkich wójt ten budżet wykonał perfekcyjnie – mówił Mariusz Chyliński przewodniczący rady gminy Bielsk.



Gmina Bodzanów

W Leksynie trwa modernizacja SUW

Na terenie gminy Bodzanów realizowane są zadania z zakresu gospodarki wodno – ściekowej. Prace trwają na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Leksynie. W połowie czerwca przekazano plac budowy. Na stacji zmieni się wszystko.

- Przede wszystkim cała technologia tej Stacji Uzdatniania Wody, czyli proces przygotowania, wyprodukowania

i przesyłu po terenie, który mamy zwodociągowany z tej stacji, ale również sprawy budowlane dotyczące przebudowy tak naprawdę całego tego obiektu i otoczenia – mówi wójt gminy Jerzy Staniszewski.

Ta inwestycja ma kosztować ponad 1 mln 930 tys. zł. Gmina na ten cel otrzymała 1 mln 480 tys. zł dofinansowania.

- Jednocześnie w ramach tej modernizacji wybudujemy przepompownię wody w Kaniowie, żeby zaopatrzenie w wodę w tym rejonie było odpowiednio lepsze ponieważ tam były spadki ciśnień – dodaje wójt.

Obydwie inwestycje to koszt ponad 2 mln 200 tys. zł. To bardzo ważna i duża inwestycja – zaznacza Andrzej Grzelak kierownik Wodociągów i Kanalizacji Gminy Bodzanów "WiK".

- W ubiegłym roku w podobny sposób udało nam się zmodernizować SUW w Reczynie. Ta stacja jest już wykonana możemy spać spokojnie. Ta w Leksynie jest dla niej

blizniaczą. To będzie kolejny obiekt, który będzie zmodernizowany. Została nam stacja w Stanowie, którą również planujemy zmodernizować. Jednak tu musimy przygotować szereg dokumentacji, projekty ponieważ tam jest konieczne wybudowanie studni. I to będzie bardzo

duża studnia, nie taka jaką mamy na tych mniejszych obiektach. Tak żeby zapewnić dla ponad połowy mieszkańców gminy Bodzanów zasób wody – dodaje Grzelak.

Prace w Leksynie powinny zakończyć się we wrześniu.



Wójt z absolutorium



Radni gminy jednogłośnie przyznali absolutorium za 2020 rok wójtowi Jerzemu Staniszewskiemu. To bardzo dużo dla mnie znaczy – mówił dziękując wszystkim wójt Jerzy Staniszewski.

- To potwierdzenie, że ufają mnie osobiście i mojej pracy. Ze wkładam w to duży wysiłek, kieruję tym urzędem, że mobilizuję urzędników i sam siebie i jest to dla mnie bardzo ważne – dodał wójt.

Absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2020 to ważny moment bo praca wójta oraz kierunki rozwoju, jakie wyznacza zostają poddana ocenie Rady Gminy, ale również Regionalnej Izby Obrachunkowej.



- Wniosek Komisji Rewizyjnej został pozytywnie zaopiniowany przez RIO, a Komisja podczas pracy i przygotowywaniu wniosku zauważyła, że działania wójta w 2020 roku odznaczały się lojalnością, a przede wszystkim, podkreślę tu oszczędnością co jest bardzo istotne

w wydatkowaniu funduszy publicznych – mówi Małgorzata Żaglewska Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Dodajmy, zarówno stanowisko Rady Gminy jak i Izba Obrachunkowa były jednogłośnie i wyrażające aprobatę dla podejmowanych działań.



Gmina Brudzeń Duży

Ponad 170 tys. zł na inwestycje od marszałka województwa

Sołectwa, drogi dojazdowe, remonty strażnicy, doposażenie OSP, a także ochrona powietrza. Samorząd Mazowsza kolejny raz wsparł finansowo inwestycje w gminie Brudzeń Duży. Na co tym razem gmina otrzymała dofinansowanie?

W ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw 70 tysięcy złotych, po 10 tys. do każdego sołectwa, trafi na doposażenie pomieszczenia kuchni wraz z zakupem wyposażenia w świetlicy wiejskiej

w Sobowie; wykonanie linii oświetlenia ulicznego w miejscowości Brudzeń Mały; zakup i montaż solarne oświetlenia ulicznego w miejscowości Rembielin; zakup i montaż wiaty przystankowej wraz z tablicami informacyjnymi w miejscowości Rokicie; zakup wyposażenia świetlicy wiejskiej w miejscowości Żerniki; utworzenie miejsca rekreacji w sołectwie Lasotki; zakup i montaż lamp solarnych oraz gablot informacyjnych i koszy na śmieci. Ponadto marszałek województwa mazowieckiego

rozdysponował środki na modernizację remiz oraz nowy sprzęt i wyposażenie dla strażaków. Gmina Brudzeń Duży otrzymała prawie 50 tysięcy złotych. Z czego 25 tysięcy zł przeznaczone zostanie na remont strażnicy w Bądkowie Kościelnym, reszta na zakup sprzętu dla strażaków z Siecień i Sikorza. Dodatkowo gmina otrzymała 50 tys. zł na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Krzyżanowo i ponad 3 700 zł na kontrolę przestrzegania przepisów uchwały anty-smogowej na terenie gminy.



Gmina Bulkowo

Podpisanie umów o dofinansowanie w Gminie Bulkowo

W dniu 17 czerwca br. Wójt Gminy Bulkowo - Gabriel Graczyk wraz z Panią Skarbnik - Małgorzatą Atleńską uczestniczyli w uroczystym podpisaniu umów i przekazaniu symbolicznego cheku dot. wsparcia dla OSP na łączną kwotę 31 050 zł z Samorządu Województwa Mazowieckiego. Dofinansowanie dotyczy remontu garażu OSP Blichowo w kwocie 25 000 zł w ramach programu „Mazowieckie Strażnice OSP-2021”, co stanowi 100% planowych kosztów inwestycji. Zakres prac remontowych będzie obejmował: wymianę pokrycia dachowego, stolarki okiennej, a także zastąpienie istniejącej instalacji elektrycznej.

Kolejna część pozyskanej pomocy finansowej z zadania OSP-2021 zostanie przeznaczona dla OSP w Bulkowie i OSP w Nowych Łubkach. Przedmiotem dofinansowania jest zakup aparatu powietrznego dla OSP w Nowych Łubkach (4000 zł) oraz wentylatora oddymiającego i piły spalinowej dla OSP w Bulkowie (8100 zł). Otrzymane kwoty stanowią 50% kosztów całej inwestycji, pozostałą część Gmina Bulkowo planowo sfinansuje ze środków własnych.

Podpisane zostały także dwie umowy w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2021”, na łączną kwotę 20 000 zł.

Pierwsze zadanie to: „Zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej w miejscowości Rogowo”. Obejmuje zakup stołów i krzeseł, lodówko-zamrażarki, lodówki, 2 szt. kuchni gazowo-elektrycznych, okapu, 2 szt. szaf metalowych oraz 2 stołów metalowych. Całkowity szacowany koszt 20 500 zł, w tym ok. 10 500 zł z budżetu gminy Bulkowo.

Druga z podpisanych umów dotyczy modernizacji świetlicy wiejskiej w miejscowości Sochocino-Praga. Tu zostaną docieplone ściany zewnętrzne, położona struktura, wymienione okna i 1 szt. drzwi, docieplony strop, zrobiona podbitka,



wyremontowane ściany wewnętrzne i sufit w pomieszczeniu głównym. Wkład własny Gminy Bulkowo to około 10 000 zł, co stanowi 50% kosztów całej inwestycji.

Kolejna podpisana umowa dotyczy dotacji w kwocie 50 000 zł z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą „Przebudowa drogi gminnej nr 290422W w miejscowości

Rogowo”. Inwestycja obejmuje wykonanie nawierzchni z mieszanki mineralno-bitumicznej o długości 378 m oraz warstwie ścieralnej 3 cm i warstwie wiążącej 5 cm przy szerokości 3,5 m, natomiast w miejscu mijanki - o szerokości 5,0 m. Przewidywany koszt realizacji przedsięwzięcia wynosi 153 206,01 zł. Tu otrzymane wsparcie stanowi nieco ponad 30% zadania.

„Stypendium Wójta Gminy Bulkowo” wręczone po raz kolejny

W dniu 25 czerwca 2021 roku podczas zakończenia roku szkolnego - Wójt Gminy Bulkowo Gabriel Graczyk spotkał się z wyróżnionymi uczniami, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w II semestrze roku szkolnego 2020/2021. Tym razem uhonorowanych zostało aż 58 uczniów z 3 szkół. Każdy ze stypendystów otrzymał nagrodę pieniężną oraz list gratulacyjny.

„Stypendium Wójta Gminy Bulkowo” przyznawane jest najlepszym uczniom, którzy uczęszczają do szkół prowadzonych przez gminę Bulkowo. Otrzymać je mogą Ci, którzy wypracowali średnią ocen minimum 5,0 oraz otrzymali wzorowe zachowanie. Stypendia przyznawane są dwa razy w roku - po każdy z semestrów.

Gminny program stypendialny w Gminie Bulkowo, został wprowadzony w życie w 2011 roku i osiągnął swój cel, ponieważ z roku na rok liczba stypendystów systematycznie rośnie. Z programu stypendialnego mogą korzystać uczniowie poczynając od II semestru IV klasy SP.





Miasto i Gmina Drobin

Dofinansowanie od samorządu województwa

Przebudowa drogi gminnej, remont strażnicy, budowa oświetlenia ulicznego czy termomodernizacja budynków ochotniczych straży pożarnych i świetlic wiejskich – to zadania, które będą realizowane na terenie miasta i gminy Drobin dzięki wsparciu samorządu województwa i Unii Europejskiej. Wysokość dofinansowania wyniesie w sumie blisko 1,7 mln zł. Umowy podpisali marszałek Adam Struzik oraz burmistrz Drobin Krzysztof Wielec. Miasto i gmina Drobin od lat aktywnie ubiega się o wsparcie z budżetu województwa i środków unijnych.

– Pierwsze dni kadencji nowego burmistrza i pierwsze umowy na

wsparcie inwestycji podpisane. Można śmiało powiedzieć, że to doskonały początek – zauważył marszałek Adam Struzik.

– Jestem pewien, że ta tendencja zostanie utrzymana. Dzięki pomocy z Unii Europejskiej przeprowadzona zostanie głęboka modernizacja energetyczna w budynkach użyteczności publicznej zauważa burmistrz Drobin Krzysztof Wielec.

– Dotyczy to budynków OSP w Rogotworsku, w Nagórkach Dobrskich, OSP w Maliszewku, OSP Chudzyń oraz świetlic wiejskich. To niezwykle istotne budynki dla lokalnej społeczności.

Wykorzystywane są nie tylko do celów ochotniczych straży pożarnych, ale również w celach zebrani sołeckich, na których rozwiązywanych jest wiele spraw związanych z funkcjonowaniem danego sołectwa. Uzyskaliśmy dofinansowanie na termomodernizację budynków. Około miliona złotych dołożymy ze środków własnych – podsumował burmistrz Drobin.

Termomodernizacja obejmie sześć budynków – świetlice wiejskie w Brzechowie oraz Siemieniu, a także siedziby Ochotniczych Straży Pożarnych w Nagórkach Dobrskich, Rogotworsku, Borowie i Chudzyń. Fundusze europejskie zostaną



przeznaczone na modernizację instalacji centralnego ogrzewania. Zamontowanych zostanie sześć instalacji fotowoltaicznych, a oświetlenie wymienione na energooszczędne. Wsparcie z programu regionalnego pozwoli wymienić kotły i piece kaflowe na powietrzne pompy ciepła. Zamontowane zostaną również

grzejniki oraz nowoczesne systemy zarządzania energią. Dofinansowane działania obejmą również izolację cieplną instalacji, docieplenie budynków i wyposażenie kotłowni w automatyczną regulację. Wymienione zostaną także drzwi zewnętrzne oraz okna.



Miasto i Gmina Gąbin

Gąbin przygotowuje się do budowy kolejnego odcinka obwodnicy

Budowa kolejnego etapu obwodnicy Gąbina to inwestycja, która już wkrótce zostanie zrealizowana. Pomogą środki z budżetu Mazowsza. Właśnie podpisano porozumienie o współpracy. Będzie ono dotyczyło przygotowania dokumentacji projektowej.

– To przykład dobrej współpracy między samorządami. Mamy świadomość, że razem możemy zrobić więcej. Łącząc siły jesteśmy w stanie realizować duże projekty, na które czekają mieszkańcy. Tak jest i tym razem. Zaczynamy od przygotowania dokumentacji projektowej, która jest pierwszym krokiem do wybudowania obwodnicy Gąbina – mówił podczas podpisania umowy Adam Struzik marszałek



województwa mazowieckiego.

– Po doświadczeniach budowania zachodniej obwodnicy Gąbina, wiemy jak bardzo było potrzebne to zadanie. Dzisiaj zajmujemy się wspólną realizacją budowy wschodniej obwodnicy. Z doświadczenia wiemy, jak ważny jest początek tej inwestycji. Dobra dokumentacja projektowa to duża część sukcesu. Bardzo się cieszę, że możemy podpisać to porozumienie i w imieniu wszystkich mieszkańców dziękuję za bardzo dobry przejaw współpracy – mówił Krzysztof Jadczak burmistrz miasta i gminy Gąbin.

Przygotowana dokumentacja pozwoli na rozpoczęcie prac przy kolejnym etapie budowy obwodnicy.

– Dzięki temu będziemy badać studium korytarzowe, trzy warianty i uzyskamy decyzję środowiskową. Będzie to odcinek w nowym

śladzie drogi wojewódzkiej, który będzie zamykał drugi ring obwodnicy Gąbina. Będzie on od nowo wybudowanego ronda w kierunku Sochaczewa do drogi 584 w kierunku Dobrzykowa. Finalnie będzie to kolejny etap budowy obwodnicy – tłumaczy Tomasz Dąbrowski dyrektor Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Prace nad dokumentacją projektową mają potrwać dwa – trzy lata. Ich koszt to około 1 mln zł. Jej przygotowanie będzie współfinansowane przez obydwie samorządy po połowie. Porozumienie z miastem i gminą Gąbin to nie tylko szansa na budowę wschodniej obwodnicy miasta, ale również kontynuacja zakończonych w 2020 roku prac związanych z budową drogi wojewódzkiej nr 557 na terenie Gąbina, która stanowi południowo – zachodni odcinek obwodnicy.

Kolejny punkt szczepień w Gąbinie



W Gąbinie powstał kolejny Punkt Szczepień przeciwko COVID-19.

– Mając na uwadze bezpieczeństwo naszych mieszkańców, podejmujemy działania umożliwiające wszystkim chętnym do zaszczepienia się przeciw COVID-19, na jak najlepszy dostęp do punktów szczepień zlokalizowanych na terenie Miasta i Gminy Gąbin – tłumaczy Krzysztof Jadczak Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin.

Gdzie można się zaszczepić?

• **Punkt szczepień przy przychodni REMEDIUM w Gąbinie.** Ul. Płocka 19, tel. 24 277-10-22, 24 277-12-95, 882-464-548, 882-464-549.

• **Punkt szczepień Medica E. D. w Dobrzykowie.** Ul. Słonecznej 24, tel. 24 386 99 99, 24 277 54 20

• **Punkt Szczepień Powszechnych MPS Dubielak w Gąbinie.** Aleja Jana Pawła II 16, tel. 731-288-238

Ponadto w celu zwiększenia dostępności do szybkiego i bezpiecznego zaszczepienia się (bez wcześniejszej rejestracji), wspólnie z obsługą medyczną Punktu Szczepień Powszechnych MPS Dubielak, po konsultacji z pełnomocnikiem

województwa ds. szczepień, kolejny punkt szczepień utworzono na placu targowym przy ulicy Wspólnej w Gąbinie. We wszystkich punktach szczepień, zainteresowani mogą zaszczepić się szczepionką firmy Pfizer. Trzeba mieć ze sobą dowód osobisty.



Dofinansowanie na remont stadionu

Stadion leśny w Gąbinie już wkrótce będzie wyglądał zupełnie inaczej. Samorząd Miasta i Gminy Gąbin pozyskał środki finansowe – 200 000 zł. to 75% inwestycji pn. „Kompleksowa przebudowa stadionu leśnego w Gąbinie wraz z zagospodarowaniem terenu”. Dofinansowanie uzyskano od Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej na 2021 rok. Przygotowany wniosek został wysoko oceniony przez komisję i otrzymał akceptację

Marszałka Województwa Adama Struzika wraz z Zarządem. Wkrótce podpisana zostanie umowa na realizację zadania. Dzięki dofinansowaniu przygotowana zostanie dokumentacja projektowa na cały obiekt oraz przeprowadzona modernizacja części infrastruktury na stadionie. Inwestycja w dalszej perspektywie umożliwi przeprowadzenie kompleksowych prac modernizacyjno-budowlanych, mających na celu rozbudowę stadionu miejskiego w Gąbinie.





Gmina Mała Wieś

Mała Wieś skutecznie wnioskuję o środki zewnętrzne



Urząd Gminy Mała Wieś

Umiejętne pozyskiwanie środków zewnętrznych to motor napędowy wielu gmin i miast, w tym naszej małej ojczyzny. Całkowita wartość pozyskanych środków w latach 2018-2020 opiewa na kwotę **ponad osiem i pół miliona złotych!** Na tę ogromną kwotę składają się dotacje pozyskane z różnych źródeł:

m.in. Fundusz Dróg Samorządowych, Rządowy Fundusz inwestycji Lokalnych, dotacja z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, rezerwa Ministerstwa Edukacji Narodowej, dotacja z Ministerstwa

Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dofinansowanie ze środków Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, Europejski Fundusz Społeczny, Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

Środki finansowe pozyskane przez Gminę Mała Wieś w latach 2018 -2020:

rok 2018

- Modernizacja infrastruktury drogowej – 299.999,00 zł
- Dofinansowanie OSP – 188.511,00 zł
- Dofinansowanie na rzecz ochrony środowiska – 686.719,55 zł
- Projekty społeczne – 1.510.463,48 zł
- Świetlice wiejskie – 26.400,00 zł

rok 2019

- Modernizacja infrastruktury drogowej – 85.000,00 zł
- Dofinansowanie OSP – 27.000,00 zł
- Dofinansowanie na rzecz ochrony środowiska – 31.337,00 zł
- Projekty społeczne – 343.200,00 zł
- Świetlice wiejskie – 50.000,00 zł
- Sport – 50.000,00 zł
- Edukacja – 89.500,00 zł

rok 2020

- Modernizacja infrastruktury drogowej – 813.435,00 zł
- Dofinansowanie na rzecz ochrony środowiska – 82.450,00
- Projekty społeczne – 86.400,00 zł
- Świetlice wiejskie – 40.000,00 zł
- Edukacja – 237.906,96 zł
- Gospodarka wodna – 2.000.000,00 zł
- Modernizacja infrastruktury edukacyjnej – 800.000,00 zł
- Modernizacja infrastruktury kulturalnej – 152.000,00 zł

rok 2021

- Modernizacja infrastruktury drogowej – 678.022,00 zł
- Dofinansowanie OSP – 116.250,00 zł
- Modernizacja solarnego oświetlenia ulicznego – 40.000,00 zł
- Modernizacja infrastruktury kulturalnej – 126.000,00 zł

Urząd Gminy Mała Wieś

Wójt Gminy Mała Wieś zostaje - referendum jest nieważne

W niedzielę 11 lipca 2021 r. w Gminie Mała Wieś odbyło się Referendum Gminne w sprawie odwołania Wójta Gminy Mała Wieś Zygmunta Wojnarowskiego przed upływem kadencji. Inicjatorzy Referendum, w swojej ulotce zachęcającej do głosowania oraz na prowadzonych stronach na portalu Facebook przedstawiali liczne zarzuty dotyczące działalności Wójta oraz pracowników Urzędu Gminy Mała Wieś. Ze względu na nieprawdziwe informacje przedstawione w ulotce Sąd nakazał Inicjatorom Referendum sprostować rozpowszechniane informacje oraz przeprosić Wójta Gminy Mała Wieś. Choć Inicjatorzy Referendum aktywnie

zachęcali mieszkańców do wzięcia udziału w głosowaniu, wyniki referendum mówią same za siebie. Jedyne 629 osób na 4793 uprawnionych do głosowania wzięło udział w referendum (13,12%) w związku z czym jest ono nieważne, gdyż wzięło w nim udział mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwołanego organu. Wójt oraz pracownicy Urzędu Gminy zapowiedzieli, że nie zamierzają spocząć na laurach, ponieważ zaufanie, jakim wciąż darzą ich mieszkańcy motywuje do dalszego działania na rzecz rozwoju Gminy Mała Wieś.

Urząd Gminy Mała Wieś

V Gminny Turniej Piłki Plażowej w Małej Wsi

Serdecznie zapraszamy do udziału w V Turnieju Piłki Plażowej w Małej Wsi o puchar Wójta Gminy Mała Wieś. Tegoroczny finał odbędzie się 25 lipca 2021 roku na Boisku Sportowym im. Rafała Kozickiego w Małej Wsi. Tak jak to miało miejsce w latach ubiegłych, zapraszamy do udziału w rozgrywkach drużyny 3-osobowe mieszane, w każdej drużynie uczestnikiem musi być co najmniej jedna kobieta. Minimalne wymagania wiekowe to ukończone 15 lat. W przypadku nieletnich wymagana jest zgoda rodziców i oświadczenie o dobrym stanie zdrowia.

Na Państwa zgłoszenia czekamy do 20 lipca 2021 roku w Gminnym Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi. Szczegółowe informacje pod nr telefonu 570-604-620, 570-604-620. Regulamin, karty zgłoszeniowe dla drużyn oraz zgody dla uczestników i opiekunów osób niepełnoletnich dostępne są na stronie www.multiosada.pl w zakładce aktualności!

Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy

Gminne Centrum Kultury MultiOsada



Gmina Łąck

Prawie 400 tys. zł dofinansowania od samorządu Mazowsza

Gmina Łąck otrzymała środki w ramach IV Edycji Programu pn. „Zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania - 2021” dla jednostek z terenu Gminy Łąck na:

- „Zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania dofinansowano ze środków powiatu płockiego”
- „Zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania dofinansowano ze środków powiatu płockiego”

- Zakup sprzętu ratowniczego/wypożyczenia dofinansowano ze środków powiatu płockiego”
- „Zakup umundurowania dofinansowano ze środków powiatu płockiego”
- „Szkolenia specjalistyczne dofinansowane ze środków powiatu płockiego”
- „Remont pojazdów i sprzętu wykorzystywanych do prowadzenia akcji

ratowniczo-gaśniczych, dofinansowano ze środków powiatu płockiego”

- „Zakup sprzętu przeznaczonego do zwalczania skutków epidemii koronawirusa dofinansowano ze środków powiatu płockiego”.

Ponadto do gminy trafi 120 tys. zł na przebudowę drogi gminnej w Kościuszkowie. To nie wszystko, bo gmina otrzyma również prawie 200 tys. zł na budowę wielofunkcyjnego



boiska sportowego w Podlasiu. Na ten cel środki pochodzą z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej (MIWIS). To autorski program samorządu Mazowsza, który realizowany jest od 2018 r. Od początku jego trwania w całym regionie udało się

wybudować lub zmodernizować 289 obiektów sportowych. Dodatkowo gmina otrzymała dofinansowanie – 25 tys. zł na remont strażnicy w Załdziejcu oraz prawie 6000 zł zakup kompletu odzieży ochronnej dla strażaków w Łącku.



Gmina Nowy Duninów

Absolutorium dla Wójta



Rada Gminy Nowy Duninów udzieliła Wójtowi absolutorium i wotum zaufania. Obydwie uchwały przyjęto jednogłośnie. Podczas sesji został przedstawiony raport o stanie gminy. Raport obejmował podsumowanie działalności wójta w 2020 roku, w szczególności realizację budżetu, strategię oraz uchwały rady gminy. Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę i udzieliła wójtowi wotum zaufania oraz absolutorium z wykonania planu finansowego budżetu Gminy Nowy Duninów za rok 2020.

- Takie zaufanie znaczy bardzo dużo. Budżet 2020 roku był dobrym budżetem, jeszcze bardziej doinwestowanym, udało zrealizować się więcej zadań niż planowaliśmy. Jestem dumny z tego, że taki sukces i, że wspólnie razem realizowali ten budżet – mówi wójt Mirosław Krysiak.

- To był dla nas wszystkich trudny rok, a takie jednogłośnie wsparcie wiele dla nas znaczy. Udało nam się osiągnąć rzeczy wręcz niemożliwe – podsumowuje głosowanie przewodniczący rady gminy.

- 31 lat jestem radnym. Nie pamiętam, by kiedykolwiek była tak duża nadwyżka budżetowa, mimo trudnego okresu. Udało nam się wykonać budżet w 100%, mimo że na początku roku te trudności zapowiadały, że może być dużo trudniej. Wszystkie założenia udały się i za to wszyscy radni zdecydowali się udzielić wójtowi absolutorium – mówi Andrzej Pietrzak Przewodniczący Rady Gminy Nowy Duninów.

Przedstawiony raport z wykonania budżetu za 2020 rok pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa.

- Pomimo tych trudności, które panowały w 2020 roku wykonanie budżetu przebiegało w sposób prawidłowy. Dochody zostały wykonane w 100%, wydatki w 96%, wszystkie zadania bieżące jak i zaplanowane zostały zrealizowane. Na niektórych pozycjach mieliśmy oszczędności stąd ta nadwyżka budżetowa. Chciałabym również podziękować Radzie Gminy za bardzo dobrą współpracę, pracownikom urzędu gminy, w szczególności Referatu Finansowego – mówi Alina Szymkowiak Skarbnik Gminy Nowy Duninów.

Podczas sesji radni podjęli także m.in. uchwałę w sprawie apelu do Prezesa Rady Ministrów o opracowanie rządowego programu regulacji i pogłębiania koryta rzeki Wisły na odcinku od Wyszogrodu do Włocławka.

Ponad milion złotych na inwestycje

Ponad 1,3 mln zł gmina Nowy Duninów otrzymała na budowę 12 km sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Nowa Wieś i Karolewo. Część inwestycji w Nowej Wsi jest już realizowana. W Karolewie natomiast zostanie rozbudowana również sieć wodociągowa o długości prawie 150 metrów.

- Dzięki temu mogę dzisiaj powiedzieć wyraźnie mieszkańcom Karolewa, że będą mieli kanalizację w przyszłym roku. Przyspieszoną, bo wstępnie planowaliśmy budowę w przyszłym roku. To znacznie poprawi komfort, poprawi również sytuację związaną z ochroną środowiska, bo to też podstawowy element, a przede wszystkim komfort życia dla mieszkańców Karolewa – mówi Mirosław Krysiak wójt gminy Nowy Duninów.

Prace powinny rozpocząć się jeszcze w tym roku. Przetarg powinien zostać rozstrzygnięty jesienią.

- Czekaliśmy bardzo długo. Na początku było kilku niechętnych tej inwestycji, bo wiązało się to z kosztami. W tej chwili jestem przekonany, że już ich nie ma. Każdy zobaczył, że jest dobrze to wiadomo, że nie będzie chciał wrócić do tego co było. Na pewno jest to bardzo dobra inwestycja. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego – zapewnia Marek Szulczewski radny gminy Nowy Duninów.

Dodajmy, środki na tą inwestycję pochodzą z unijnego programu PROW na lata 2014 – 20. w płockiej delegaturze urzędu marszałkowskiego podpisano właśnie umowy.



Gmina Radzanowo

Jubileusz 50 lecia pożycia małżeńskiego

W dniu 17 czerwca 2021 r. w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie odbyła się niezwykła uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. Złote Gody świętowały pary, które wyraziły chęć udziału w uroczystym przekazaniu odznaczeń.

Dostojnym Jubilatami z Gminy Radzanowo wręczone zostały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia to przyznaje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństw.

Uroczystość rozpoczęła Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Grabarczyk, która wyraziła uznanie i podziękowała Jubilatami za godne i długie pożycie małżeńskie oraz piękny przykład dla młodego pokolenia.

Wójt Gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz złożył Jubilatami serdeczne gratulacje i życzenia na kolejne dni tej pięknej, romantycznej i codziennie innej drogi życia. Z równie ciepłymi życzeniami zwróciła się do Jubilatów Przewodnicząca Rady Gminy Radzanowo Jolanta Sochacka.



Kulminacyjnym punktem uroczystości był akt dekoracji medalem, którego w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, dokonał Wójt Gminy. Wzruszeni Jubilaci otrzymali również okolicznościowe dyplomy, kwiaty oraz słodkie upominki.

Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali:

- 1. Zofia i Mieczysław Brykała
- 2. Barbara i Jan Dublas
- 3. Zofia i Henryk Głowacki
- 4. Maria i Ryszard Jóźwiak
- 5. Hanna i Roman Kobielski

- 6. Magdalena i Ryszard Kosiński
- 7. Jadwiga i Jan Krzemiński
- 8. Krystyna i Tadeusz Krzyżewscy
- 9. Marianna i Kazimierz Matusiak
- 10. Daniela i Jan Pietrzak
- 11. Urszula i Tadeusz Rak.

Jubilatom, którym powody osobiste nie pozwoliły na uczestnictwo w uroczystości, medale oraz upominki zostaną wręczone w uzgodnionym terminie.

Wszystkim Państwu serdecznie gratulujemy i życzymy zdrowia oraz rodzinnego szczęścia na kolejne lata.

reklama

Gmina Bodzanów

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Sokół w Bodzanowie

zaprasza

Koła Gospodyń Wiejskich, stowarzyszenia, grupy nieformalne, osoby fizyczne oraz pasjonatów kulinarnych do udziału w projekcie kulinarnym

"Smaki Ziemi Bodzanowskiej"

w programie:

- * warsztaty kulinarne
- * wizyta studyjna w siedzibie Członka Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza
- * festiwal Smaków Tradycji Kulinarnej Gminy Bodzanów (konkurs z nagrodami)
- * promocja i festiwal lepiuchów bodzanowskich produktu tradycyjnego Gminy Bodzanów, który został wpisany na listę produktów tradycyjnych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (konkurs z nagrodami)
- * wydanie folderu promocyjnego

Patronat Honorowy

Jerzy Stanisławski Wójt Gminy Bodzanów

Patronat medialny

infoPłockTV

Dofinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego



Gmina Słubice

Dofinansowanie od Samorządu Województwa Mazowieckiego

Środki finansowe na przebudowę Stacji Uzdatniania Wody w Bończy.

17 czerwca 2021 r. Wójt Gminy Słubice Jacek Kozłowski wraz z Skarbnikiem Gminy Henryką Bednarek w obecności Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Adama Orlińskiego podpisali umowę o przyznanie pomocy dla operacji typu „Gospodarka wodno – ściekowa” w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich” objętego PROW na lata 2014-2020 dla operacji „Budowa 3 zbiorników retencyjnych wraz z przebudową Stacji Uzdatniania Wody”. Zgodnie z zawartą umową Gmina Słubice otrzyma refundację

kosztów przebudowy SUW w Bończy w kwocie 1.978.451 zł. Obecnie Stacja Uzdatniania Wody w Bończy jest w złym stanie technicznym, co zwiększa ryzyko poważnej awarii i przerw w dostawach wody. Przebudowa Stacji pozwoli na jej dalsze funkcjonowanie oraz zaopatrzenie wodociągu gminnego łożiska w wodę do celów bytowych.

Pomoc finansowa w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw - MAZOWSZE 2021.

Podczas uroczystości zorganizowanej w Delegaturze Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Płocku podpisane zostały umowy dotyczące udzielenia Gminie Słubice przez

Województwa Mazowieckiego dotacji na realizację zadań zgłoszonych w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE 2021”.

W imieniu Samorządu Gminy Słubice umowy podpisał Wójt Jacek Kozłowski oraz Skarbnik Gminy Henryka Bednarek, Zarząd Województwa Mazowieckiego reprezentował Marszałek Adam Struzik oraz Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego Adam Orliński.

Województwo zobowiązało się udzielić Gminie Słubice dotacje stanowiące 50% wartości kosztów kwalifikowanych w kwocie nie przekraczającej 10.000,00 zł na jedno sołectwo na wcześniej zakwalifikowane 5 zadań: „Zakup i montaż oświetlenia ulicznego w sołectwie Potok”, „Zakup i montaż oświetlenia ulicznego w sołectwie Świnia”, „Zakup i montaż oświetlenia ulicznego w sołectwie Budy”, „Zakup i montaż oświetlenia ulicznego w sołectwie Grzybów”, „Zakup i montaż oświetlenia ulicznego w sołectwie Żyk Polski”. Celem realizacji wskazanych zadań jest poprawa bezpieczeństwa, polepszenie komfortu życia oraz poprawa komunikacji drogowej na drogach gminnych w wymienionych sołectwach. Zadania przewidują zakup 4 sztuk lamp dla każdego z wymienionych sołectw i zamontowanie przy drogach gminnych w miejscach wymagających doświetlenia z uwagi na słabą widoczność. Planowane do montażu lampy solarne mają wiele zalet, a przede wszystkim brak skomplikowanego i długotrwałego procesu budowy



oraz podłączenia do sieci energetycznej. Po zamontowaniu są gotowe do działania, ponadto ich zastosowanie pozwala ograniczyć emisję gazów cieplarnianych.

Pomoc finansowa na wyposażenie OSP Słubice w ramach Mazowieckich Strażnic OSP 2021.

Podczas tej samej uroczystości podpisano również umowę dotyczącą przyznania pomocy finansowej Gminie Słubice z środków Województwa Mazowieckiego na zadania OSP w kwocie 6.300,00 zł. W ramach zadania zostaną zakupione dwa komplety odzieży ochrony indywidualnej strażaka dla jednostki OSP Słubice. W skład kompletu wchodzi: hełm strażacki z latarką, buty strażackie, ubranie specjalne, rękawice specjalne. Dotacja stanowi 50% kosztów zakupu, pozostałe koszty zostaną sfinansowane z budżetu Gminy Słubice. Zakup dodatkowych kompletów odzieży jest niezbędny, ponieważ posiadana przez jednostkę odzież ochrony indywidualnej strażaka jest

zniszczona i niewystarczająca w stosunku do przeprowadzanych akcji ratowniczo-gaśniczych.

Podpisano również umowę dotyczącą pomocy finansowej dla Gminy Słubice w formie dotacji celowej na remont budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Słubicach. Gmina Słubice otrzymała dofinansowanie w kwocie 25.000 zł. W ramach zadania wyremontowane zostaną instalacje elektryczne, CO, wodno-kanalizacyjne oraz remont sufitów i podłóg w niektórych pomieszczeniach remizy. Remont instalacji pozwoli na przechowywanie oraz konserwację sprzętu ratowniczego w odpowiednich warunkach, przy odpowiednim oświetleniu, w odpowiednio ogrzanych pomieszczeniach. Zwiększy się komfort pracy ratowników podczas wykonywania prac związanych z konserwacją sprzętu oraz poprawi bezpieczeństwo i warunki operacyjno-logistyczne.

Urząd Gminy Słubice



Gmina Słupno

Absolutorium za 2020 rok

Rada Gminy Słupno udzieliła Wójtowi Marcinowi Zawadce absolutorium i wotum zaufania. Podczas sesji został przedstawiony raport o stanie gminy. Raport obejmował podsumowanie działalności wójta w 2020 roku, w szczególności realizację budżetu, strategię oraz uchwały rady gminy. Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę i udzieliła wójtowi Marcinowi Zawadce wotum zaufania. Wójtowi udzielono również większością głosów – przy

jednym głosem przeciw – absolutorium z wykonania planu finansowego budżetu Gminy Słupno za rok 2020. Podczas sesji radni podjęli także m.in. uchwały w sprawie określenia wzoru wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego oraz wzoru deklaracji o dochodach gospodarstwa domowego, w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy w zakresie świadczenia publicznego transportu zbiorowego w Gminie Słupno.

Powszechny Punkt Szczepień

Gmina Słupno jest na pierwszym miejscu wśród gmin powiatu płockiego, gdzie odsetek zaszczepionych mieszkańców przeciwko COVID-19 jest największy. Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że na 8129 mieszkańców w pełni zaszczepionych jest 38,9%.

- Cieszy nas fakt, że mieszkańcy gminy Słupno po raz kolejny wykazują się

obywatelską postawą i są w czołówce jeśli chodzi o powiat płocki – mówi Agnieszka Ruclak wicewójt gminy Słupno.

W gminie działa Powszechny Punkt Szczepień. Pozytywną opinię wydał Wojewoda Mazowiecki. Punkt mieści się przy ul. Miszewskiej 8b. Jak się zapisać? Telefonicznie - w Neuca Med Sp. z o.o.: pod

numerem telefonu **501-746-676**; całonocowa i bezpłatna infolinia: **989**.

Do zapisu wystarczy PESEL. Numer telefonu komórkowego nie jest wymagany - każdy, kto go poda, otrzyma SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty na szczepienie. e-Rejestracja dostępna na pacjent.gov.pl. Z punktu mogą korzystać nie tylko mieszkańcy gminy Słupno.

To drugi taki punkt na terenie powiatu płockiego. Pierwszy powstał w gminie Gąbin.

Oszczędzajmy wodę – apeluje wójt

Zużycie wody w okresie letnim wzrasta trzykrotnie. A to, niestety oznacza, że w wielu miejscach na terenie gminy bardzo często brakuje wody. Z tym problemem boryka się nie tylko gmina Słupno, ale i sąsiednie samorządy.

- Dokonałmy wielu inwestycji jeżeli chodzi o poprawę struktury wodno-kanalizacyjnej. Natomiast w tej sytuacji, która teraz występuje, a mam tu na myśli bardzo dużą popularność gminy Słupno. Jeżeli chodzi o nowe osadnictwo to nowi mieszkańcy, którzy przybywają do naszej gminy już budują domy kompleksowo, czyli od początku skończywszy na podlewaniu ogrodu. To sprawia, że sytuacja

z wodą jest trudna. Każdego wieczora na SUW w Słupnie działają wszystkie pompy, natomiast ciśnienie z automatu obniża się do 1,5 atmosfery, dlatego że jest tak duża rozbiórka wody. Nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć tego w inny sposób, bo każdy podlewa swoje ogródki, napełnia baseny. Dlatego ważny jest tu apel i zrozumienie, że woda uzdatniona nie służy do podlewania ogródków – mówi Marcin Zawadka wójt gminy Słupno.

Jak dodaje wójt w planach są inwestycje, które odciążą SUW w Słupnie, dzięki temu pozwoli to rozwiązać problem braku wody.

- Chcemy m.in. w najbliższym roku spiąć SUW w Mijkowie z Górnym Słupnem co odciążą tą stację w Słupnie, chcemy dokonać spinki jeszcze w tym roku osiedla w Cekanowie z wodą, która napływa z terenu Gulczewa. Właśnie Słupno chcemy spiąć i część Cekanowa, żeby tutaj ze stacji w Słupnie nie trzeba było pompować wody pod górę. To inwestycje, które w jakimś stopniu pomogą - przekonuje wójt.

Z problemem wydajności sieci wodociągowej borykają się gminy w powiecie płockim od czasu gdy na dobre nastąpiło lato. Stąd apel - korzystajmy z wody racjonalnie.





Gmina Stara Biała

Wotum zaufania i absolutorium dla wójta

Absolutorium za wykonanie budżetu za 2020 rok oraz wotum zaufania dla wójta gminy Stara Biała. To jeden z głównych punktów czerwcowej, XXV sesji Rady Gminy Stara Biała. Po raz pierwszy radni obradowali w sali widowiskowo-sportowej w Maszewie Dużym. Ostatecznie za wotum zaufania dla wójta zagłosowało 13 radnych, nikt nie był przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu. Natomiast za udzieleniem wójtowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2020 rok było 14 radnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

- Wotum zaufania, czy udzielenie absolutorium daje pewien komfort psychiczny, że to co robimy przynajmniej u większości radnych znajduje zaufanie i uznanie. Jesteśmy w połowie 2021 roku. Poprzedni rok był trudny,

bo doświadczenia z pandemią, z takimi ograniczeniami nie mieliśmy do tej pory. To, że udało nam się zrealizować założenia ubiegłorocznego budżetu to możemy być oczywiście zadowoleni, gdzieś zawsze niedosyt pozostaje. Bo zawsze mogło być lepiej, zawsze lepiej zorganizowane, ale nie wszystko da się przewidzieć w tak trudnym okresie jakim był rok 2020. To absolutorium to również sukces radnych, bardzo dziękuję im za wspólną dobrą współpracę na rzecz mieszkańców – mówił wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński.

Podczas sesji radni nie zgodzili się jednak na wprowadzenie do budżetu zwiększenia wydatków o ok. 1,3 mln zł na budowę ul. Poziomkowej i Jagodowej w Brwilnie.



PSZOK już działa

Mieszkańcy gminy Stara Biała mogą korzystać już z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Działa on w Ogorzelicach (przy ul. Bielskiej 11). Co można zostawić w PSZOK? Lista jest długa. To papier; tworzywa sztuczne; szkło; opakowania wielomateriałowe; odpady zielone; niebezpieczne, stanowiące odpady komunalne; przeterminowane leki; chemikalia; zużyte baterie i akumulatory; kompletny zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny; meble i inne odpady wielkogabarytowe; zużyte opony wytworzone w gospodarstwie domowym, pochodzące z pojazdów osobowych i jednośladów o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t, nie pochodzące z działalności gospodarczej lub rolniczej o rozmiarze nie przekraczającym 56 cm (22 cale) w liczbie do 4 sztuk liczonych łącznie od jednego gospodarstwa domowego na rok; odpady budowlane i rozbiórkowe; popiół; odpady niekwalifikujące się do odpadów medycznych powstałe w gospodarstwie domowym (np. igły, strzykawki); tekstylia i odzież. W PSZOK nie są przyjmowane: pozostałości po segregacji; odpady zawierające azbest; części samochodowe, np. szyby, zderzaki, fotele, reflektory, elementy karoserii; odpady poprodukcyjne; papa; smoła; plandeki rolnicze; opony z ciągników i maszyn rolniczych, samochodów ciężarowych, naczep, przyczep, maszyn



budowlanych; folie i agrowłóknina rolnicza; odpady medyczne i weterynaryjne; odpady problemowe i niebezpieczne w opakowaniach nieoznaczonych, bez możliwości wiarygodnej identyfikacji; odpady w opakowaniach nieszczelnych; gaśnie.

- Do PSZOK przyjmowane są wyłącznie odpady komunalne zebrane w sposób selektywny. Właściciel nieruchomości we własnym zakresie i na własny koszt dostarcza odpady do PSZOK oraz samodzielnie je rozładowuje i umieszcza w miejscach wskazanych przez pracownika PSZOK – mówi Małgorzata Gronczewska kierownik referatu gospodarki komunalnej.

Jak dodaje do punktu można oddać również rzeczy, z których nie korzystamy, ale mogą skorzystać z nich inni i odebrać je bezpłatnie.

- Mamy miejsce, gdzie przechowujemy przedmioty do ponownego użytku. Wszystkie rzeczy typu meble, ubrania, książki, zabawki można tutaj przynieść. To nie są odpady, ale przedmioty które ktoś inny może wykorzystać, ktoś kto akurat danej rzeczy potrzebuje – dodaje kierownik.

Dodajmy, w PSZOK istnieje możliwość wypożyczenia przyczepki samochodowej. Punkt czynny jest we wtorki, środy, piątki od 11:00 – 19:00, w czwartek od 8:00 – 16:00 oraz w sobotę od 7:00 – 15:00. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 24 366 87 25 lub u pracownika PSZOK. PSZOK przeznaczony jest wyłącznie dla mieszkańców gminy i właścicieli nieruchomości rekreacyjno – wypoczynkowych zlokalizowanych na terenie gminy, którzy uiszczają opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.



Gmina Staroźreby

Oszczędzajmy wodę – apeluje wójt Staroźreb

W ciągu ostatnich kilku lat borykamy się z problemem suszy. Obniżają się poziomy wód gruntowych, a ilość wody pitnej pobieranej na Stacjach Uzdatniania Wody niepokojąco zbliża się do górnych granic określonych w pozwoleniach wodnoprawnych (ich przekroczenie skutkować będzie sankcjami karnymi).

Wobec powyższego Zarząd Zakładu Gospodarki Komunalnej Gminy Staroźreby Sp. z o.o. prosi o rozsądne korzystanie z wody dostarczanej siecią wodociągową. Prostyimi działaniami prowadzonymi w każdym gospodarstwie możemy zaoszczędzić duże ilości wody.

Oto kilka przykładów do zastosowania w naszych domach:

- Zamień wannę na prysznic – weź szybki prysznic zamiast kąpeli;
- Zainwestuj w zmywarkę i zastąp tradycyjne zmywanie naczyń;
- Napraw ciekące krany i nieszczelne spłuczki WC;
- Zakręcaj kran podczas mycia zębów i golenia;
- W trakcie mycia rąk nie odkręcaj kranu do końca;
- Nie wylewaj raz wykorzystanej wody jeżeli może ona zostać wykorzystana ponownie;
- ZBIERAJ DESZCZÓWKĘ W OGRODZIE, a następnie wykorzystaj ją do podlewania roślin.

Nadmierne i lekkomyślne zużywanie wody może skutkować przerwaniami technicznymi

w jej dostawie do odbiorców, a gdy te działania nie przyniosą oczekiwanego efektu zmuszeni będziemy do czasowego wyłączenia stacji uzdatniania wody. W kwestii przypomnienia:

- Woda wodociągowa przeznaczona jest przede wszystkim do spożycia przez ludzi, a także zaspokajania ich podstawowych potrzeb socjalno-bytowych;
- Do podlewania warzyw, kwiatów, trawników oraz innych roślin znajdujących się w naszym obejściu w zupełności wystarczająca będzie woda deszczowa;
- Zabronione jest pobieranie wody z hydrantów oraz podlewanie wodą wodociągową upraw polowych.

Mobilny Punkt Wsparcia

Mieszkańcy Gminy Staroźreby mogą korzystać z Mobilnego Punktu Wsparcia (MPW), w ramach którego pracownicy ZUS – jako eksperci – będą zakładać klientom profil PUE oraz pomagać w elektronicznym wypełnianiu wniosku "300+". Przypomnijmy, od 1 lipca 2021 r. wnioski o "300+" składane są wyłącznie w formie elektronicznej do ZUS-u, a nie jak dotychczas do GOPS-u. Mobilny Punkt Wsparcia będzie przyjmował Klientów w dniu 21 lipca 2021 r. w godzinach 9.00 - 13.00 w Gminnym Ośrodku Pomocy

Społecznej w Staroźrebach. Jeżeli zainteresowanie pomocą specjalistów punktu będzie na tyle duże, że 1 dzień nie wystarczy na obsługę wszystkich zainteresowanych, będzie możliwość zorganizowania MPW także w miesiącu sierpniu. Korzystając ze wsparcia punktu w dniu 21 lipca, należy mieć przy sobie numer rachunku bankowego, na które będzie przekazane świadczenie "300+" oraz adres mailowy.

Urząd gminy Staroźreby

Mobilny Punkt Wsparcia

w sprawie 300+

dla mieszkańców Gminy Staroźreby!



Gmina i Miasto Wyszogród

Absolutorium dla Burmistrza Gminy i Miasta Wyszogród

W dniu 29 czerwca 2021r. odbyła się Sesja absolutorijna Rady Gminy i Miasta Wyszogród. Sesja absolutorijna oprócz sesji budżetowej, jest najważniejszą sesją w roku. Pozwala na ostateczne rozliczenie wykonania budżetu za rok poprzedni pod względem legalności, rzetelności i kompletności realizacji

zaplanowanych w nim zadań. Absolutorium to jeden z najistotniejszych ustawowych środków kontroli, ocenia pracę organu wykonawczego w zakresie działalności finansowej.

Jednym z głównych punktów porządku obrad było przedstawienie Raportu o stanie Gminy i Miasta Wyszogród za rok 2020, Rada przyjęła

raport i udzieliła jednogłośnie Burmistrzowi Gminy i Miasta Wyszogród wotum zaufania za 2020 rok.

Następnie przedstawiono sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy i Miasta Wyszogród, które również przegłosowano pozytywnie.



Najważniejszym punktem było udzielenie Burmistrzowi absolutorium, Radni wysłuchali pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, a następnie jednogłośnie udzielili absolutorium **Burmistrzowi Gminy i Miasta Wyszogród - Iwonie Gortat**.

W dniu wczorajszym pożegnaliśmy także **Skarbnika Gminy i Miasta Wyszogród - Barbarę Kopańską**, w związku z przejściem na emeryturę. Dziękujemy za rzetelną i bardzo dobrą pracę na rzecz gminy i Mieszkańców.

Na stanowisko Skarbnika Gminy i Miasta Wyszogród powołano

Bogumiłę Laskowską, pracownika z działu finansów i budżetu Gminy i Miasta Wyszogród.

Podczas Sesji także gościliśmy wszystkich kierowników jednostek i sołtysów Gminy i Miasta Wyszogród.

Dziękujemy za wspólnie spędzony rok, który był posumowaniem ciężkiej pracy ale i powodem do dumy pod względem wykonanych inwestycji.

Urząd Gminy i Miasta Wyszogród

Kolejne środki zewnętrzne

17 czerwca 2021r. Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród - Iwona Gortat podpisała umowę na zadanie "Rewitalizacja obiektów użyteczności publicznej na terenie Osiedla Popegerowskiego w Grodkowie" w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnej.

Wartość otrzymanej promesy to 150 000 zł. Podpisanie umowy odbyło się w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie.

Urząd Gminy i Miasta Wyszogród



Starostwo Powiatowe w Płocku



Chcą integrować, rozwijać, działać. Wywalczyli granty dla swoich gmin. „Nie bądź łoś, posadź coś!”, „Ogródki, ogrody pszczoły karmiące”, „Gościu, siadź pod mym liściem i przypomnij sobie, czyli kwestia dobrego smaku w Lipiankach”, „Ekologiczny ogród sensoryczny”, „Z muzyką w Trzeci Wiek”, „Kajakiem popłyniemy... śmieci zbierzemy” - to tylko niektóre z ocenionych pozytywnie i dofinansowanych projektów w ramach tegorocznego konkursu grantowego „Działaj Lokalnie”.

To jedno z najpopularniejszych przedsięwzięć w Powiecie Płockim. Co roku konkurs grantowy „Działaj Lokalnie” cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców, którzy proponują coraz ciekawsze inicjatywy. Nie inaczej było i w tym roku.

Przypomnijmy, że lokalny konkurs grantowy w ramach programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności ogłasza Fundacja „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem” we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku oraz Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce. Zadanie dofinansowane jest również ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego.

W tym roku wnioski można było składać do 25 czerwca. Komisja wyłoniła

spośród 41 wniosków aplikacyjnych 33 projekty - lokalne inicjatywy zgłoszone m.in. przez organizacje pozarządowe, KGW, organizacje sportowe, senioralne oraz grupy nieformalne z terenu Powiatu Płockiego. Działania musiały być zaplanowane na minimum 3 miesiące, maksymalnie do 6 miesięcy (od 1 lipca 2021 r. do 31 grudnia 2021 r.). Maksymalnie wnioskodawca mógł zdobyć 6 tys. zł.

W piątek, 9 lipca 2021 r., w Starostwie Powiatowym w Płocku odbyło się podpisanie umów z pomysłodawcami działań, które w tym roku mają integrować lokalne społeczności. W sumie na granty przeznaczono w tym roku 120 tys. zł.

W spotkaniu wzięli udział przede wszystkim grantobiorcy, czyli ludzie,

którzy - dzięki zaangażowaniu, pomysłowości i chęciom - rozwijają i integrują swoje „małe ojczyzny”. Obecni byli także: Iwona Marczak - Prezes Fundacji „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej Młodzi Razem”, Dyrektor płockiej Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Tomasz Kominek, Starosta Płocki Mariusz Bieniek, Wicestarosta Iwona Sierocka, Przewodniczący Rady Powiatu w Płocku Lech Dąbrowski oraz członek Zarządu Powiatu w Płocku Paweł Bogiel.

Prezes Iwona Marczak przypominała, że wspierane były te projekty, które mają na celu inicjowanie współpracy mieszkańców na rzecz dobra wspólnego i które będą służyły pobudzaniu aspiracji rozwojowych i poprawie jakości życia. Podziękowała też



wszystkim wnioskodawcom za bardzo ciekawe pomysły, a partnerom za wsparcie, również to finansowe.

- Nasza Fundacja jest ośrodkiem programu „Działaj Lokalnie”, takich ośrodków jest w kraju kilkadziesiąt. Konkurs grantowy organizowany przez nas jest konkursem o najwyższej kwocie w całej Polsce. Wszystko to dzięki Starostwu Powiatowemu w Płocku, które hojnie dofinansowuje program - tłumaczyła Iwona Marczak.

Starosta Płocki Mariusz Bieniek podkreślał, że co roku bardzo go cieszy tak duże zainteresowanie konkursem i taka ilość świetnych projektów.

- Jestem dumny i szczęśliwy, że mamy tak wielu aktywnych ludzi na naszym terenie. Nie od dziś wiadomo, że największą wartością Ziemi Płockiej są jej mieszkańcy. Nie zadziałoby się nic wartościowego, dobrego, gdyby nie właściwi ludzie na właściwych miejscach. Dziękuję Państwu i serdecznie

gratuluje. Proszę pamiętać, że zawsze macie w nas pełne wsparcie i oddanych przyjaciół - mówił Starosta.

Dyrektor Tomasz Kominek zwrócił się bezpośrednio do wrzuczonej Prezes Iwony Marczak:

- Na terenie Mazowsza mamy 42 powiaty i 314 gmin. Życzylbym wszystkim tym jednostkom, aby miały u siebie osoby tak wrażliwe na drugiego człowieka, empatyczne, otwarte i zaangażowane, jak Pani Iwona Marczak. Dziękuję i serdecznie gratuluje.

Wnioskodawcy, którzy otrzymali pieniądze w ramach tegorocznej edycji konkursu „Działaj Lokalnie”, mogli krótko przedstawić swój projekt. Następnie nastąpiło podpisanie umów.

Całą listę dofinansowanych projektów można znaleźć tutaj: http://www.młodzirazem.pl/dzialajlokalnie/dl_2021/wnioski_dofinansowane_2021.pdf



Mąka - którą wybrać?

Na rynku dostępnych jest wiele rodzajów mąki. Do niedawna najczęściej używaną mąką zarówno do wypieków słodkich jak i potraw wytrawnych była mąka pszenna.

W zależności od stopnia przemiału charakteryzuje się ona zmienną ilością substancji odżywczych i witamin.

O stopniu przemiału mąki mówi nam jej typ. Im jest on wyższy, tym więcej witamin i składników mineralnych zawiera w składzie. Dlaczego? Ponieważ prócz bielma przemiałowi ulega również okrywa nasienna i to właśnie ona jest bogatym źródłem błonnika, witamin (B, C, E i karotenu-prowitamina A) i składników mineralnych (żelazo, fosfor, magnez, cynk, wapń). Prócz powyższych składników należy wspomnieć również o glutenie. To mieszanina białek roślinnych, gluteniny i gliadyny, występująca w ziarnach niektórych zbóż, np. pszenicy, żyta i jęczmienia. Elastyczny gluten sprawia, że ciasto rośnie i nie kruszy się po upieczeniu. To dzięki niemu długo wyrabiane ciasta drożdżowe nadają się do kształtowania (zaplatania warkoczy chałki czy formowania bułeczek). Niestety pomimo swoich niezwykłych właściwości stał się on elementem niepożądanym ze względu na właściwości alergizujące. Zarówno to, jak i zwiększająca się świadomość społeczna dotycząca negatywnych skutków spożywania tzw. białej mąki pszennej wymusiła na rynku wprowadzenie do sprzedaży zamienników.

Mąka gryczana jest bezglutenowa. Nadaje wypiekowi ziemisty posmak, ale sprawia też, że są bardziej kruche. Warto ją wybrać, chcąc upiec chleb czy usmażyć naleśniki. Do wypieków warto połączyć ją z innymi mąkami bezglutenowymi, ponieważ sama w sobie nie ma właściwości łączących. Posiada niski indeks glikemiczny (40 IG) przyjazny diabetykom.

Mąka jaglana (bezglutenowa) podobnie jak kasza, pozostawia

gorzki posmak, dlatego przy wypiekach oraz przygotowywaniu np. naleśników czy gofrów na wszelki wypadek mieszaj ją z inną mąką. Jest idealna do zagęszczania zup i sosów ponieważ nie tworzy grudek.

Mąka orkiszowa wytworzona z jednego z najzdrowszych, a zarazem najmniej wymagających zbóż. Mąka orkiszowa pozytywnie wpływa na odporność organizmu - wzmacnia go. Pomaga także zwalczyć chroniczne zmęczenie.

Mąka ryżowa i z komosy ryżowej stanowią produkty naturalnie bezglutenowe. Są w pełni bezpieczne dla osób chorujących na celiakię. Mąka ryżowa wykazuje bardzo dobre właściwości wiążące i świetnie nadaje się do wypieku ciast czy domowego makaronu. Podobnie jak jaglana można ją wykorzystać w celu zagęszczenia sosów.

Mąka amarantusowa wytworzona z Amarantusa, czyli pseudo zboża o niskim indeksie glikemicznym i wysokiej zawartości łatwo przyswajalnego białka, a także wapnia. Uwaga!! ma go więcej niż np. szpinak. Zapobiega pojawieniu się i rozwojowi schorzeń o podłożu bakteryjnym i grzybiczym, opóźnia procesy starzenia, przeciwdziała chorobom nowotworowym. Rewelacyjnie sprawdza się w roli składnika ciasta naleśnikowego oraz wypieków zarówno słodkich, jak i wytrawnych.

Mąka z tapioki jest mąką skrobiową pozyskiwaną z bulw korzeniowych manioku. Jest bezsmakowa i bezzapachowa. Składa się w 90%

z łatwo przyswajalnych węglowodanów. Posiada niestety wyższy indeks glikemiczny. By go zrównoważyć warto dodać do mąki błonnik. Pomoże wyrównać poziom cukru we krwi.

Mąka kokosowa to nic innego jak sproszkowana miazga orzecha kokosowego o naturalnie lekko słodkim smaku. Idealnie nadaje się do przygotowania chleba, omleta, wszelkiego rodzaju ciast i deserów.

Mąka arachidowa uzyskana poprzez zmielenie orzeszków ziemnych - doskonała do wypieków, ale powodzeniem możesz ją wykorzystać jako składnik panierki do mięs, dzięki czemu zyskają lekko orzechowy posmak.

Mąka migdałowa otrzymujemy przez zmielenie migdałów. Podobnie jak kokosowa, charakteryzuje się wyjątkowo przyjemnym aromatem i smakiem. Stworzona dla wypieków, choć równie dobrze sprawdza się w roli panierki.

Mąka sojowa (bezglutenowa) dająca lekko orzechowy posmak (podobnie jak arachidowa). Zawiera znaczne ilości białka - ok. 45g na 100g - oraz składników odżywczych: potas, wapń, fosfor, magnez. Charakteryzuje się silnymi właściwościami wiążącymi i może zastąpić także jajka. Doskonale nadaje się zarówno do zagęszczania zup, jak i wypieków.

Mąka z ciecioriki uzyskiwana jest na dwa sposoby: poprzez zmielenie suchych, uprzednio uprażonych nasion ciecierzycy bądź zmielenie namoczonych, a nawet lekko

już sfermentowanych nasion. Proces moczenia i fermentacji sprawia, że białko staje się lepiej przyswajalne. Przed obróbką termiczną mąka ta smakuje jak groch, a po jak ciecierzycy. Mimo to, nie zmienia smaku zup i sosów, które doskonale zagęszcza. Idealnie nadaje się do przygotowania naleśników czy placzków.

Mgr inż. Agnieszka Kisielewska-Żuławnik
Specjalista ds. żywienia i dietetyki

Chcesz schudnąć?

- Konsultacje dietetyczne
- Indywidualne diety
- Analiza składu ciała
- Dieta w chorobach metabolicznych
- Wykłady i warsztaty w zakresie zdrowego żywienia dla firm, szkół i przedszkoli

Zadzwoń: 606 313 442

www.poradniazywienia.com.pl
facebook.com/poradniaplock

reklama

Doradzaj i zmieniaj na lepsze z MetLife

MetLife to miejsce, w którym najważniejsi są ludzie i to, w jaki sposób możemy ich wspierać. Oferujemy ubezpieczenia na życie - w tym wypadkowe i zdrowotne, produkty emerytalne oraz fundusze inwestycyjne. Istniejemy od 150 lat, jesteśmy jedną z największych firm ubezpieczeniowych na świecie, ale codziennie zmieniamy się na lepsze.

Doradca ds. Ubezpieczeń

Myślisz o pracy zdalnej? Szukasz dodatkowego źródła dochodów?
Chcesz nabyć cennego doświadczenia w sprzedaży
w wymagającej branży?

Zostań doradcą jutra i rozwijaj swoje #kompetencje_przyszłości:

- Oferujemy pracę w prestiżowej, międzynarodowej firmie na podstawie umowy o współpracę
- szansę na awans, zapisaną w ścieżkach kariery, uzależnioną od Twoich wyników
- wysokie i stabilne dochody (od 3 tys. zł.)
- zabezpieczenie na lata, dzięki budowaniu dochodu pasywnego
- szkolenia i wsparcie na każdym etapie pracy także w procesach zdalnych
- przejrzystą ścieżkę rozwoju zawodowego
- dodatkowe benefity (karta multisport, prywatna opieka medyczna)
- możliwość podjęcia współpracy bez konieczności rezygnacji z dotychczasowego zajęcia.
- genialną atmosferę w zespole
- profesjonalne biuro w najnowocześniejszym płockim biurcu



MetLife
Cotex Office Centre
ul. Piłsudskiego 35
09-402 Płock
tel. 664-390-133

reklama

tel. (24) 263 70 28
tel. 694 863 767
tel. 600 883 087

godziny otwarcia:
pn - pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-14.00

**STACJA
KONTROLI
POJAZDÓW**

Przeglądy rejestracyjne pojazdów (okresowe)

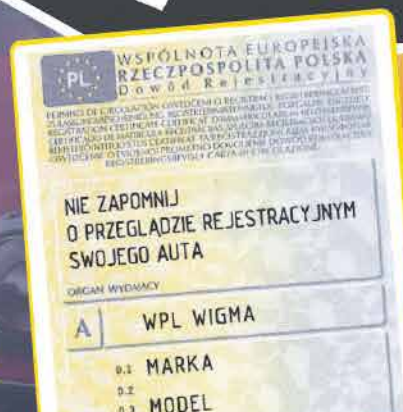


www.wigma-autonaprawa.pl
ul. Wołodyjowskiego 3
Nowe Gulczewo

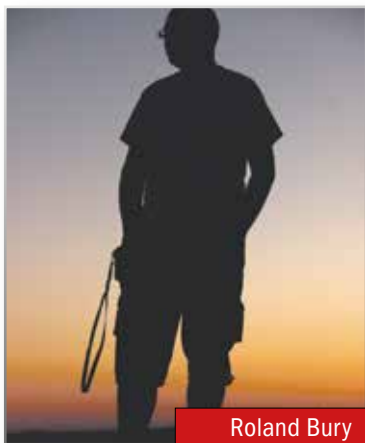
WIGMA

AUTO-SERWIS

GEOMETRIA KÓŁ - KLIMATYZACJA
WYMIANA OPON - NAPRAWY BIEŻĄCE
POMOC DROGOWA - HOLOWANIE



Mosiele Africa. Matatu – Afryka w pigułce



Roland Bury

Dziś kilka słów o pewnym zjawisku, które nazywa się **Matatu**. Czym jest Matatu? To pojazd prywatnej komunikacji, nazwa matatu pochodzi z języka suahili, w którym *tatu* znaczy trzy – gdy w latach 60. XX w. na ulicach miast zaczęły się pojawiać pierwsze takie pojazdy, cena za kurs wynosiła 3 centy. Matatu to busik który przewozi ludzi z punktu A do punktu B. Ale byłoby to karygodne wręcz uproszczenie gdybyśmy to tak zostawili. Matatu nie mają ustalonych tras, trasa zmienia się w zależności od tego który pasażer gdzie chce dojechać. Oto przykład – czarny „Kowalski” stoi na ulicy i macha by Matatu zatrzymał się (oczywiście nie ma przystanków). Wsiada a nierzadko wskakuje w biegu, bo Matatu przecież musi być w ciągłym ruchu – stojąc nie zarabia! I ten przykładowy czarny „Kowalski” mówi gdzie chce jechać i jeżeli jest to mniej więcej po drodze gdzie wcześniej czarni „Kowalscy” jadą to wszyscy podróżują razem. Ale jeżeli ten nowy, czarny „Kowalski” chce jechać gdzieś w bok, to co robi kierowca Matatu? Primo: albo podrzuca nowego do kolejnego Matatu i tam przekazuje go swojemu koledze (nieraz na trasie z punktu

A do punktu B następuje kilkukrotne przekazanie pasażera). Secundo: oczywiście kierowca koryguje trasę tak by ten nowy czarny „Kowalski” dojechał tam gdzie chce. Po drodze może nastąpić kolejna korekta kursu bo przecież na nowej trasie, Matatu zabiera kolejnych czarnych „Kowalskich” którzy też przecież gdzieś chcą dojechać. Najbardziej niewiarygodne w tym wszystkim jest to że wszyscy pasażerowie w końcu docierają na miejsce, nawet ci co jadą od samego początku. O ile w ogóle można mówić tu o jakimkolwiek początku. To prawdziwy fenomen!

Ale to wciąż nie wszystko, to nawet nie półprawda o Matatu. Kolejną rzeczą którą trzeba powiedzieć to ilość osób jaka może jechać Matatu. Odpowiedź jest wręcz banalna – tylu ilu udało się wsiąść do środka! A że jeden jedzie na kolanach drugiego? To tylko zacieśnienia więzi społeczne. Co się dzieje gdy już do środka nikt nie może się zmieścić? To też wydaje się oczywiste – po prostu można przytrzymać się otwartych drzwi albo stać na zderzaku i trzymać się bagażnika dachowego. No bo każde porządne Matatu musi mieć bagażnik dachowy – nigdy nie wiadomo czy nie trafi się klient z ponadnormatywnym bagażem (np. owcą, kozą, zestawem mebli albo kominem kuchennym). Warto też nabyć umiejętność przesiadania się w czasie jazdy z tyłu do przodu przez, jak już wspominałem, otwarte drzwi. Na własne oczy widziałem jak bardzo poprawia się wtedy komfort jazdy takiego czarnego „Kowalskiego” który posiadał tę umiejętność.

Coś jeszcze? Oczywiście stan techniczny Matatu to opowieść która mogłaby posłużyć za scenariusz filmu SF. W największym uproszczeniu

można stwierdzić że, im gorzej tym chyba lepiej i z pewnością nie-możliwym jest wybranie takiego Matatu, którego stan techniczny byłby najgorszy. To że większość Matatu jeździ przeciw podstawowym prawom mechaniki i fizyki w ogóle. Silnik na wierzchu? Spoko trzeba tylko uważać by nie dotknąć przez przypadek, bo można się oparzyć. Ja niestety nie-opatrnie lekko się oparzyłem. Albo że spaliny lecą do środka zamiast na zewnątrz? To w sumie zbawienie dla tych pasażerów, którzy siedzą z przodu gdyż zapach spalin w pewnej mierze neutralizuje smród ryb, które wcześniej były przewożone z tyłu. W tym miejscu mała dygresja dla kolejnych Mzungu: jak chcesz otworzyć okno to pamiętaj żeby usiąść za statystycznym czarnym „Kowalskim”, który ma bardzo krótkie włosy. W innym razie włosy współpasażera będziesz miał na swojej twarzy.

Czy można coś jeszcze dodać? Oczywiście! Przecież nie wolno skwitować tematu Matatu tak szybko.



To byłaby jawna niesprawiedliwość! Cóż więc jeszcze? Cena! Tę warto wynegocjować na samym początku podróży bo potem może być problem co niestety znacznie przedłuża czas jazdy współpasażerów ale na szczęście w Afryce nikt się nie spieszy.

Czym więc jest Matatu? Matatu to taka Afryka w pigułce. Być w Afryce i nie przejechać się Matatu to tak naprawdę nigdy nie dowiedzieć się czym tak rzeczywiście jest Matatu i czym jest Afryka.

I na koniec – nasz kierowca Matatu w Jinji (Uganda) po około 10 minutach jazdy zapytał nas, z rozbijającą szczerością czy może przez przypadek wiemy jak dojechać na miejsce gdzie jest nasz camping, bo on niestety nie bardzo wie. Na szczęście my też nie wiedzieliśmy dzięki czemu zwiedziliśmy nie tylko samo miasto, ale także i okolice. I to za 5 dolarów od osoby!

Mzungu Roland Bury



Letni czas u „Coraz Lepszych”

Za oknem pełnia lata... Czas więc na czerpanie z bogactwa sezonowych warzyw, które możemy wykorzystać do przygotowania zarówno pysznych potraw jak i przetworów na zimę. Dziś „Coraz Lepsze” polecają pyszny pasztet z cukinii, który przypadnie do gustu każdemu oraz ogórki kanapkowe – doskonały dodatek do obiadu, jak również do domowych hot – dogów i hamburgerów.



Coraz Lepsze

Ogórki kanapkowe



Składniki:

- 1,5 kg ogórków

Zalewa:

- 2 szkl wody
- 1 szkl octu
- 1,5 szkl cukru
- 10 ziaren ziela angielskiego
- 1 łyżka ziaren pieprzu
- 1 łyżka ziaren gorczycy
- 1 łyżka kurkumy
- 1 płaska łyżka soli

Ogórki umyć i pokroić wzdłuż i ułożyć w słoiki. W garnku zagotować wodę z cukrem i przyprawami. Dodać ocet i gotować całość ok 5 minut pod przykryciem. Zalać ogórki zalewą i pasteryzować od 5 - 7 minut.

Pasztet z cukinii



Składniki:

- 3 szkl startej cukinii
- 2 szkl bułki tartej
- 3 jajka
- 20 dkg sera żółtego (startego)
- 2 ząbki czosnku
- 10 pieczarek (starte)
- 1 cebula (pokroić drobno)
- 0,5 szkl oleju
- pół łyżeczki vegety
- 2 łyżeczki majeranku
- pieprz
- sól
- 2 pęczki natki pietruszki

Cukinię ścieramy, czosnek, pieczarki i cebulę dusimy. Kiedy wystygnie, wszystkie składniki mieszamy. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku. Wykładamy w keksówki i pieczemy 60 min w temperaturze 170 stopni.

Najstarsza Spółdzielnia

Chyba każdej osobie mieszkającej, czy też bywającej w Płocku, znany jest z fasady sklepów szyld z czerwonymi drukowanymi literami: „PSS Zgoda”. Czy jednak ktokolwiek z nas miał kiedyś okazję zastanowić się co ten napis oznacza i z jaką historią się łączy?



Michał Korwin-Szymanowski

W latach 70-tych XIX wieku ziemia płocka (gubernia płocka w tamtych realiach) znajdowała się od 75 lat pod kontrolą Cesarstwa Rosyjskiego. Bycie obszarem podporządkowanym państwu carów miało zarówno dobre jak i złe strony, a ich bilans zależał każdorazowo od aktualnie wytyczanej linii politycznej przez dwór w Moskwie. Czas, o którym mówimy, był okresem, gdy dominowały ujemne strony poddania Moskwie. Po powstaniu styczniowym 1863 roku na ziemiach polskich trwały represje wobec ludności. Rosja mściła się za bunt Polaków.

W kraju poza skłonnościami do walki patriotami - radykałami istniała jednak także znaczna liczba patriotów - społeczników - ludzi, którzy widząc beznadzieję walki zbrojnej, stawiali nacisk na rozwój kultury, gospodarki, siły ekonomicznej Polaków. W Płocku takimi osobami byli między innymi: Gustaw Fogel, Walerian Jędrzejewski, Władysław Drużyłowski, Mateusz Przybojewski, Ksawery Kamocki. Sposobem realizacji ich celów było zrzeszanie się w spółdzielnie i choć władze carskie nie były im przychylne, widząc w każdym przejawie samoorganizacji Polaków przestrzeń do buntu, te powstawały.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Płocku została założona 24 lutego 1870 roku, 151 lat temu. Zgodę udzieloną przez ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu poprzedziły kilkuletnie starania strony polskiej. Celem „Zgody” było: „dostarczanie swoim członkom niezbędnych produktów życia w dobrych gatunkach, po cenach umiarkowanych, a także wydawanie pieniężnych pożyczek”.

Gdy 2 maja 1870 roku nastąpił oficjalny początek działania organizacji, dla mieszkańców Płocka dostępne były aż dwa sklepy. W roku 1911, na 3 lata przed wybuchem I Wojny Światowej, spółdzielcy zakupili kamienicę znajdującą się przy ul. Sienkiewicza, w której do dzisiaj mieści się siedziba Zarządu i administracji Spółdzielni oraz muzeum zawierające pamiątki związane z historią spółdzielni.

Obecnie w Płocku znajdują się 22 sklepy należące do „Zgody” oraz 2 w nieodległych gminach. Wedle mojej subiektywnej opinii ich wyjątkowo mocną stroną jest niezwykle smaczne pieczywo (ach ten chleb do żurku...). Nie ma się co dziwić temu skoro spółdzielnia zajmuje się wypiekiem pieczywa od 92 lat. W roku 1928 „Zgoda” zainwestowała w pierwszą w Płocku nowoczesną piekarnię mechaniczną, która do 2011 roku wypiekała pieczywo tradycyjnymi metodami. Śmiało rzec można, iż dzięki „Zgodzie” pokolenia płocczan miały możliwość jedzenia smacznego chleba.



Spółdzielnia „Zgoda” rozpoczęła swą działalność pod zaborami, przeszła przez trudny dla niej wiek XX, dwie wojny światowe i okres walki ze spółdzielczością w PRLu wchodząc w wiek XXI. Co czeka w dalszych latach czcigodną 151-latkę? Tego nie wiem, wiem jednak, że jak rzadko kiedy, wszystko jest w naszych rękach lub raczej portfelach (kartach,

telefonach, zegarkach – kto czym tam chce płacić).

PS. Artykuł nie jest sponsorowany, ani nie jest lokowaniem produktu. Jak przyjeżdżam z Kępy Polskiej do Płocka to w „Zgodzie” kupuję pieczywo, lody i piwo bezalkoholowe...

Michał Korwin-Szymanowski

Jeszcze dwie komórki w głowie czy już tylko jedna?



Pytanie może głupie, ale zadawane ostatnio bardzo często i to absolutnie nie w durnych sytuacjach.

Historia z dzisiaj to banda (trudno nazwać te grupę inaczej) czterech nastolatków, która przechodziła po pasach dla pieszych biegnących przez dwie trzypasmowe ulice na czerwonym świetle. Weszły na przejście dumnie, całe rozbawione tuż po pojawieniu się „czerwonego” dla pieszych. Pisk opon hamujących kolejno aut oraz huk zderzenia dwóch samochodów, które nie zdołały wyhamować nie zrobił na nastolatkach najmniejszego nawet wrażenia. Szły dalej w stylu dumnych żyraf wolnym krokiem przemierzających sawannę z podniesionymi głowami udając, że świat wokół nich nie istnieje. No może nie do końca, bo jedna rozmawiała obficie gestykulując przez komórkę czyli kontakt ze światem miała. Ale na pewno żadna z

nastolatek nie miała ani jednej funkcjonującej w głowie komórki mózgowej – we cztery posiadały tylko jedną komórkę: tę, przez którą prowadzona była telefoniczna rozmowa.

Komórka „rodzina” zwykle charakteryzuje się bogactwem komórek mózgowych, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę młode małżeństwa z małymi dziećmi. Postronny obserwator nie może oprzeć się wrażeniu, że wszystkie te rodzinne komórki wręcz eksplodują energią, krzyczą do świata i innych jego współmieszkańców, co najczęściej fonicznie ekspozują dzieci. Nic bardziej mylnego. Przy nowiutkim, oddanym przed chwilą do użytku bloku zaprojektowano i przygotowywano malowniczy plac zabaw. Ponieważ nie wszystkie urządzenia były dokończane i gotowe do użytku, cały ogródek i każde urządzenie z osobna zabezpieczono biało-czerwoną taśmą i wywieszono informację o zakazie korzystania.

Nie zraziło to, ani tym bardziej powstrzymało, dwóch rezolutnych mam z małą gromadą dzieci do błyskawicznego zerwania taśm zabezpieczających huśtawki, bujaczki i drabinki linowe. Pomysłowość na tym się nie skończyła: mamy „opiekujące się dziećmi” wykorzystały kartkę z informacją o zakazie korzystania jako plenerową popielniczkę. Pewnie byłby ciąg dalszy tych popisów kreatywności ludzkich komórek mózgowych, ale najpierw jedna, a później druga huśtawka z łotem spadły na ziemię. Na szczęście dzieci wyszły cało z tej „przygody”. Ale ich głośny płacz po bolesnym lądowaniu na ziemi tak zirytował matczyne umysły, że plac zabaw opustoszał równie szybko jak został przez tę gromadę zawłaszczony. Ile żywych i funkcjonujących komórek mózgowych było razem na tym placu zabaw? Nie każcie mi liczyć skoro plac był zamknięty, a na końcu jeszcze został zdewastowany.

Przymusowe słuchanie wszelkich gatunków muzyki w miejscach publicznych wylewającej się z komórek ustawionych w tryb głośnomówiący trochę irytuje, ale często może być nawet zabawne, a przy okazji możemy odkryć takie „przeboje”, że nasze komórki mózgowie aż „piszczą z radości”. Zgoła odmiennie wygląda sytuacja kiedy w miejscu publicznym zmuszeni jesteśmy przemieszczać się w towarzystwie osobnika lub osobniczeki, która w trybie głośnomówiącym

radośnie rozmawia przez komórkę. A my musimy tego wszystkiego wysłuchać. Autorzy przepisów RODO, twórcy polskiego prawodawstwa, a nawet wszystkowiedzące sąsiadki wpadłyby w panikę albo padły trupem próbując ogarnąć to czego musimy wysłuchać jako uczestnicy takich głośnych komórkowych rozmów. Zostawmy telefoniczno-komórkową sferę intymną, małżeńską prozę dnia, czy skoki w bok. Zwyczajnie o tym publicznie się nie rozmawia. Ale konwersacja przed wczorajszym meczem, którą prowadził energiczny senior spacerujący po osiedlowych uliczkach zasługuje na chwilę naszej uwagi. Osobnik ten udzielał telefonicznych wskazówek na odległość jednemu z domowników jak szybko zreperować i uruchomić telewizor, bo mecz już się prawie zaczynał. Musiał być emerytowanym pracownikiem ZURi-u lub serwisu,

bo jak z rękawa sypał fachowymi wyrażeniami i terminami. Po drugiej stronie komórki był jednak kompletny laik. Kiedy w rozmowie doszło już „pacanie mówiłem, że to czerwony a nie niebieski przewód” kilku panów popijających przedmeczowe piwo na balkonie i zmuszonych do słuchania tej komórkowej ożywionej rozmowy zaczęło skandować: „Czerwony, czerwony, czerwony!”. Głośne wybuchy śmiechu czy wykrzykiwane z innych balkonów dopingujące komentarze nie speszzyły naszego komórkowca. Jak zaczął to musiał skończyć. W końcu naprawa telewizora przed meczem była priorytetem. Żałuję, że nie wiem jak skończyła się ta historia, bo moje i „głośnego” seniora drogi się rozeszły. Mam tylko nadzieję, że nie padła mu komórka!

(rek)

reklama

NAGRYWANIE • MONTAŻ • REALIZACJA

**TRANSMISJE
NA ŻYWO
W INTERNECIE**

+48 697-749-534 • biuro@szotmediafilm.pl

Palma Recordz Powrót w wielkim stylu

Palma Recordz - płocka, podziemna wytwórnia muzyczna założona w 1999r. Prezentowała w ostatni weekend czerwca jak wygląda aktualna sytuacja na rodzimej scenie hiphopowej. Grupa rapujących artystów wspierana przez dwóch Discjokejów DJ akaOne i DJ Street Cat oraz wokalistkę Kasię Nienio wykonała kilkanaście utworów nagranych na przestrzeni ostatnich kilku lat. Było to spore wydarzenie nie tylko ze względu na przekrojowy kolaż utworów wywodzących się z płockiej wytworni raperów ale też sam fakt możliwości zagrania na żywo w obecnej pandemicznej sytuacji, gdzie zdecydowana większość imprez i festiwali jest już drugi rok z rzędu wstrzymana lub

przekładana w bliżej nieznaną przyszłość. Występ rozpoczął Aite wraz z *Kasią Nienio* nowym utworem, wspierany oczywiście przez resztę kolegów ze sceny. Należy wspomnieć że Artur jest bezkompromisowym raperem, poetą z dwoma tomikami poezji na koncie, kilkoma wydanymi własnym sumptem albumami solowymi, oraz ma za sobą współpracę z wieloma lokalnymi oraz zagranicznymi artystami (londyński Ghost Town). Zaraz po Arturze scenę zaatakował *MOD* wraz ze swoją starszą córką Marysią występującą pod pseudonimem *Mary M*. Kuba zaprezentował utwór „*Lubie to*” z nadchodzącej solowej płyty „*Emocyeah*” i udowodnił że jest charyzmatycznym

frontmanem utrzymującym kontakt z publicznością przez cały niemal godzinny koncert. Następnym kawałkiem zagrany przez palmowy kolektyw była „*Waga*” - wspólny utwór utalentowanego Asteka i Mazzma. Bartek Astek na co dzień jest wziętym tatuatorem i grafikiem, jego rymy oprócz pewności siebie i swojej pozycji w rapowej grze zahaczają o filozoficzne zagadnienia i są wielowymiarowe w swoim przekazie, natomiast MazzMo zaczynający jeszcze przed rokiem dwutysięcznym raper, który przeszedł większość szczebli rozwoju polskiego rapu - stawia na technikę, wielosylabowe rymy, i oszczędny przekaz, tak aby każdy mógł znaleźć coś swojego i interpretować lirykę na własny sposób. Następnie Astek zaprezentował utwór „*Granat*” - solowy, przechwałkowy numer utrzymany w brytyjskiej konwencji grime'owej, który swoją energią sprawiał że wszyscy na scenie i nie tylko skakali w rytm muzyki. Kolejnymi utworami były „*Emocyeah*”- *MOD* i „*Tez tak masz*” wspólny kawałek *MOD*a i Asteka występującymi w duecie jako *PPWK*. Po chłopakach swój solowy numer „*Myślę o sobie*” zaprezentował, powracający po 15 latach emigracji do Polski MazzMo. **Palma Recordz**



urozmaicała swój występ przeplatając materiał solistów *MOD*, potem 2 kawałki *MazzMa*, dodatkowo w drugim gościnie pojawił się nieobecny z nami fizycznie *Keban*, następnie ponownie Astek z numerem „*Horyzont*”. Po chwilowym uspokojeniu atmosfery swoją drugą rundę mieli *Aite* z *Kasią Nienio* i dynamicznym utworem „*Barykady*”, po którym występ zamknął *MOD* razem

z urodzoną chyba na scenie *Mary M* w kawałku „*Nostalgia*”. Wisienką na torcie całego koncertu Palmy było zaprezentowanie swojego rapu przez 12 letniego *Bartka* ze starówki - dzieciak chciał wystąpić, dostał i wykorzystał swoje 5 minut rewelacyjnie. Mamy nadzieję że rośnie nam kolejny płocki utalentowany artysta nowego pokolenia.

Stowarzyszenie Palma Arts



reklama



Nowy biletomat - nowe możliwości

Open Payment

to system elektronicznego biletu przypisanego do karty płatniczej.
Nie musisz już nic drukować - wystarczy przyłożyć kartę.

Zapisz, nie drukuj!



Chcesz wiedzieć więcej? wejdź na:

www.kmplock.eu

Już wkrótce przy Tumskiej pojawi się nowy, elegancki sklep

Ale uwaga – w tym sklepie nie będziemy kupować, a podziwiać i inspirować się. Niebawem Muzeum Mazowieckie w Płocku zaprosi do sklepiku modniarskiego z przełomu XIX i XX wieku.

Kolekcja strojów i akcesoriów mody Muzeum Mazowieckiego w Płocku wpisuje się w bogaty zbiór rzemiosła artystycznego Działu Sztuki MMP. Wyjąwszy zespół dekoracyjnych i użytkowych tkanin artystycznych, kolekcja ta liczy – uwaga – około tysiąca 1000 muzealiów. Najstarszy z nich datowany jest na koniec XVIII wieku, najmłodsze eksponaty pochodzą z lat 30. XX wieku. Na muzealny zbiór mody składają się stroje kobiece, męskie i dziecięce oraz, uzupełniające ubiór, akcesoria.

Najlichnieszą kolekcję strojów i uzupełniających je akcesoriów stanowią te z przełomu XIX i XX wieku, gromadzone od lat 70. XX wieku w formie zakupów, przekazów czy darów od osób prywatnych. Prezentują one bogactwo wzorów, tkanin i fasonów charakteryzujących belle époque i inspiracje kreatorów mody

i warsztatów krawieckich sztuką art nouveau.

A teraz uwaga, dobre wieści! Kolekcji mody z przełomu XIX i XX wieku poświęcona będzie ekspozycja stała „Sklepik modniarski” na drugim piętrze kamienicy secesyjnej przy Tumskiej 8.

Głównym elementem aranżacji wnętrza będą oryginalne meble sklepowe z 1906 r., dawniej wyposażenie sklepu w Tucholi. Są to trzy szafy ekspozycyjne oraz trzy ludy sklepowe. Meble te utrzymane są w subtelnej, pastelowej kolorystyce. Uzupełnieniem umeblowania sklepowego będzie zakupiony w 2020 r. komplet mebli bambusowych datowany na 1907 r., który posłuży do zaaranżowania kącika buduarowego, w którym modna dama odwiedzająca sklep mogła kiedyś swobodnie i bez skrupowania przymierzyć suknię bądź inny element kobiecej

garderoby.

Interesującym elementem aranżacji tego wnętrza będzie specjalnie zaprojektowana na ten cel stylizowana w motywy secesyjne witryna sklepowa, będąca jednocześnie gablotą muzealną. Muzeum zaprezentuje w niej najprzedniejsze suknie i stroje z przełomu wieków, będące ostatnimi nabytkami do zbiorów Działu Sztuki MMP. Witryna sklepowa usytuowana będzie naprzeciw wejścia do nowej przestrzeni wystawienniczej. Zbuduje to iluzję przestrzeni eleganckiej secesyjnej alei. Wchodzący do sali zobaczy witrynę sugerującą widok sklepu od strony ulicy z perspektywy przechodnia. Jednocześnie ta sama osoba będzie znajdowała się już wewnątrz sklepu – po prawej stronie znajdować się będą meble z prezentowanymi na nich akcesoriami mody, inicjujące charakter wyposażenia wnętrza kameralnego sklepiku z damską garderobą.

Wnętrze zdobić będą tapety wykonane według oryginalnych wzorów Williama Morrisa, stylistycznie i kolorystycznie korespondujące z charakterem wyposażenia wnętrza. Uzupełnieniem wystroju tej przestrzeni będą wydruki wielkoformatowe z ówczesnych periodyków modowych z rycinami prezentującymi modną wówczas damską garderobę.

Omawiana przestrzeń ekspozycyjna będzie zwieńczeniem ekspozycji stałej w kamienicy secesyjnej, w której obok prezentowanych dotychczas wnętrz mieszczańskich, rzemiosła oraz malarstwa z przełomu XIX i XX wieku, nie może zabraknąć kolekcji mody damskiej ilustrującej płynność przenikania motywów artystycznych dekoracyjnej secesji do świata mody tamtych czasów.

Małgorzata Szadkowska
Muzeum Mazowieckie w Płocku



Jedwabna amerykańska suknia wizytowa z przełomu XIX i XX wieku

Senior w podróży kulinarnej... Ekologicznie ze smakiem i tradycją

Gmina Bodzanów, to niezwykle malowniczy obraz mazowieckiej wsi a przede wszystkim obraz nadwiślańskiej przyrody, zabytków, tradycji i smaków. To miejsce do realizacji pasji, podtrzymywania tradycji a przede wszystkim aktywizacji lokalnych społeczności. To tu powstały projekty Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sokół w Bodzanowie pn. „Senior w Jesieni Życia” i „Smaki Ziemi Bodzanowskiej”. Projekt „Senior w Jesieni Życia” to działania w obszarze działalności na rzecz integracji i reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, skierowany do seniorów w wieku 55+ oraz osób młodszych mający na celu zwiększenie samodzielności i przeciwdziałania zagrożeniu marginalizacją społeczną, z kolei „Smaki Ziemi Bodzanowskiej”

to zadanie, który przyczyni się do propagowania idei Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza oraz do upowszechniania produktów tradycyjnych, regionalnych i lokalnych. Do współpracy zaprosiliśmy Koła Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Bodzanów, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bodzanowie oraz Bibliotekę Centrum Kultury. Mamy nadzieję, że ta współpraca przyniesie zamierzone efekty, które będziemy mogli poznać jesienią br. Efekty to warsztaty kulinarne, warsztaty rękodzieła, spotkania muzyczne, teatralne oraz spotkania terapeutyczno-zdrowotne. To również podróże kulinarne w Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza. W ramach projektu powstanie reportaż filmowy o seniorach i ich życiu oraz folder informacyjno-promocyjny

o członkach Kół Gospodyń Wiejskich, ich pracy społecznej i zaangażowaniu w życie lokalnych społeczności oraz promujący produkt tradycyjny Gminy Bodzanów pn. „Lepiuchy bodzanowskie”, który został wpisany na listę produktów tradycyjnych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w kategorii gotowe dania i potrawy w woj. mazowieckim. Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Jerzy Stanisławski Wójt Gminy Bodzanów. Projekty zostały dofinansowane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Mirosława Żaglewska
Prezes Stowarzyszenia
Społeczno-Kulturalnego
Sokół w Bodzanowie

Gmina Bodzanów
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Sokół w Bodzanowie
ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE:

"Senior w Jesieni Życia"

w ramach projektu zapraszamy na:

- podróże edukacyjno-kulinarne w Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza
- warsztaty: florystyczne, zielarskie, rękodzieła, kulinarne
- spotkania muzyczne
- spotkania z dietetykiem
- grupowe sesje psychologiczne
- spektakle teatralne
- film promocyjny

Projekt przeznaczony dla osób w wieku 55+
finansowany przez budżet woj. mazowieckiego
Zgłoszenia pod numerem 34/740, 74-08
Lipiec 2021

Partner organizacyjny projektu:
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bodzanowie
Biblioteka Centrum Kultury w Bodzanowie

Patronat Honorowy:
Jerzy Stanisławski
Wójt Gminy Bodzanów

Patronat medialny:
infoPłockTV

reklama

REKLAMUJ SWOJĄ FIRMĘ W infoPłockTV

infoPłockTV TO BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK

NAKŁAD **10 000** EGZEMPLARZY !!!

PONAD **200** PUNKÓW W POWIECIE PŁOCKIM !!!

SKLEPY, URZĘDY, STACJE PALIW, BIBLIOTEKI

ZAMÓW REKLAMĘ !!!

TEL. 697 749 534

gazeta@infoplocktv.pl

Zapraszam do zapisów na tatuaż!
Dobre ceny / Profesjonalne warunki

Rabat 10%

ASTEK

PŁOCK ☎ 535 299 694 📞 astek.calli 📧 astek.calli@gmail.com

Dobre studia – pewna praca

Pielęgniarstwo, Kosmetologia i Położnictwo – to kierunki studiów oferowane przez Mazowiecką Uczelnię Publiczną w Płocku Wydział Nauk o Zdrowiu, tym **wszystkim kandydatom, którzy są zainteresowani szerokimi ofertami zatrudnienia oraz pracą z drugim człowiekiem.**

Studia są **bezpłatne**. Mają formę **stacjonarną**, przy czym organizacja procesu kształcenia umożliwia **studiowanie w sposób klasyczny, tzw. „dzienny”, jak i w trybie, tzw. „popołudniowym”** przyjaznym dla osób pracujących,

DLACZEGO ? warto studiować kierunek Pielęgniarstwo (studia pierwszego i drugiego stopnia) lub kierunek Położnictwo (studia pierwszego stopnia), lub kierunek Kosmetologia (studia pierwszego stopnia):

- **studia o profilu praktycznym** (ponad 50% godzina stanowią zajęcia kształtujące umiejętności praktyczne),
- **dyplom uznany automatycznie w całej Unii Europejskiej** (Pielęgniarstwo i Położnictwo),

- **pewna praca,**

- **szeroka oferta zatrudnienia:** *Pielęgniarstwo i Położnictwo: oddziały szpitalne; poradnie podstawowej opieki zdrowotnej; poradnie specjalistyczne; zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze; opieka długoterminowa domowa; zakłady opiekuńczo-lecznicze; hospicja stacjonarne i domowe; sanatoria; zakłady usprawniania leczniczego; podmioty więziennej, wojskowej i policyjnej służby zdrowia; żłobki; domy pomocy społecznej; samorząd zawodowy pielęgniarów i położnych; instytucje nadzorujące, finansujące*

i kontrolujące realizację świadczeń zdrowotnych itd, Kosmetologia: gabinety kosmetyczne, ośrodki Spa, ośrodki rekreacji, gabinety odnowy biologicznej, gabinety stylizacji i wizażu, gabinety podologiczne, firmy produkujące kosmetyki,

- **własna działalność gospodarcza** – indywidualna lub grupowa praktyka pielęgniarska lub położnicza lub działalność kosmetyczna

- **praca z pacjentem / klientem** w różnym wieku (noworodek, niemowlę, dziecko młodsze, dziecko starsze, młodzież, dorosły, senior); w różnym stanie zdrowie (zdrowy, zagrożony chorobą, chory), różnego pochodzenia, o różnym poziomie intelektualnym, w różnym miejscu zamieszkania, o różnym poziomie wykształcenia, różnej narodowości, ze specyficznymi odrębnościami kulturowymi itp.,

- **możliwość kontynuacji kształcenia na studiach drugiego stopnia** (po studiach pierwszego stopnia) lub w szkole doktorskiej (po ukończeniu studiów drugiego stopnia) – w wybranej uczelni polskiej lub w in. państwie UE,

- **samodzielność zawodowa** – coraz szersze kompetencje,

- **rozwój zawodowy w ramach kształcenia podyplomowego:** specjalizacje, kursy kwalifikacyjne, kursy specjalistyczne, studia podyplomowe,

- **rozwój naukowy** – prowadzenie badań.

DLACZEGO ? warto studiować w Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku, na Wydziale Nauk o Zdrowiu:

- **nauczanie** – od teorii do praktyki (wykłady – konwersatoria



- ćwiczenia - ćwiczenia w Monoprofilowym Centrum Symulacji Medycznej (MCSM), - zajęcia praktyczne w MCSM - zajęcia praktyczne w szpitalach, poradniach, domach pomocy społecznej, zakładach opieki długoterminowej, szkołach – praktyki zawodowe w tych podmiotach oraz gabinetach kosmetycznych, ośrodkach spa itp. – egzamin dyplomowy);

- **podmiotowe traktowanie studentów** – student jako odbiorca, współtwórca, osoba oceniająca i partner w procesie kształcenia; wsparcie dla studentów: finansowe, naukowe, dydaktyczne,

- **kadra** – osoby z pasją, profesjonalistami, specjaliści, praktycy, dydaktycy, naukowcy;

- **nowoczesne i przyjazne warunki studiowania** – nowoczesne aule wykładowe i sale dydaktyczne wyposażone w sprzęt audiowizualny, nagłaśniający i klimatyzatory, pracownie specjalistyczne

(genetyczno-mikrobiologiczna chemiczna i biochemiczna anatomiczna, fizjologiczna), pracownie kształtowania umiejętności praktycznych zorganizowane na wzór sal szpitalnych i gabinetów zabiegowych wyposażone w nowoczesny sprzęt, materiały, fantomy, trenery i symulatory - Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej-MCSM, pracownie specjalistyczne zorganizowane na wzór gabinetów kosmetycznych, ośrodków spa, gabinetów odnowy biologicznej, gabinetów stylizacji i wizażu z profesjonalnym wyposażeniem; umowy z podmiotami zewnętrznymi (podmiotami leczniczymi, domami pomocy społecznej, szkołami, żłobkami, gabinetami kosmetycznymi o różnym profilu usług, ośrodki spa itd.). Warunki przyjazne dla osób z niepełnosprawnościami.

- **nowoczesne technologie stosowane w nauczaniu** – symulacja niskiej, pośredniej i wysokiej wierności; prebriefing; debriefing; pacjent symulowany, pacjent standaryzowany; platforma

Moodle; bazy bibliometryczne; Międzynarodowa Klasyfikacja Diagnoz Pielęgniarskich ICNP; IT w pracowniach umiejętności (technologie informatyczne-e-zdrowie, e-dokumentacja medyczna, e-recepta), badania makro- i mikroskopowe.

- **możliwość dodatkowego rozwoju** – praca w studenckich kołach naukowych, udział w konferencjach krajowych i zagranicznych, odbywanie w uczelniach europejskich części kształcenia teoretycznego i/ lub praktycznego studentów lub praktyk absolwentów w ramach programu Erasmus+, działalność na rzecz promocji zdrowia w środowisku lokalnym, aktywność w promowaniu Wydziału i Uczelni, studencka działalność samorządowa.

Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych kierunków studiów dostępne na stronie www.mazowiecka.edu.pl

POLECAMY...

Wybierz jednolite studia magisterskie!

Zapraszamy na studia do Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. Jedną z możliwości w bogatym wachlarzu kierunków są jednolite studia magisterskie.

Uczelnia w tej formie kształcenia oferuje dwa kierunki studiów:

- pedagogikę specjalną
- pedagogikę przedszkolną i wczesnoszkolną.

Pedagogika specjalna dedykowana jest kandydatom, którzy chcą zdobyć wiedzę, rozwinąć umiejętności oraz kompetencje społeczne niezbędne do pracy z dziećmi, młodzieżą, a także osobami dorosłymi, które potrzebują specjalistycznej pomocy i wsparcia. To studia idealne dla osób

wrażliwych, empatycznych i twórczych, ale także niebojących się wyzwań. Jeżeli potrafisz dostrzec i uszanować indywidualność każdego człowieka oraz wykazujesz ciekawość poznawczą, wybór tego kierunku z pewnością spełni oczekiwania kandydatów.

Na kierunku oferujemy trzy specjalności nauczycielskie:

- logopedię,
- edukację i terapię osób ze spektrum autyzmu,
- pedagogikę resocjalizacyjną.

Program studiów jest zgodny z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Edukacji w sprawie standardu kształcenia

przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela. Warto podkreślić, że kładziemy nacisk na praktyczne przygotowanie zawodowe, o czym świadczy przewaga zajęć umożliwiających zdobywanie umiejętności praktycznych i kompetencji społecznych (ponad 50% ogółu punktów ECTS) oraz 420 godzin praktyki zawodowej na każdej z realizowanych specjalności kształcenia.

Na jednolitych studiach magisterskich z zakresu **pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej** także kładziemy duży nacisk na umiejętności praktyczne studenta. W trakcie pięciu lat studenci uzyskują pogłębioną wiedzę na temat przemian dokonujących się w pedagogice i metodyce przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Nauczają się

diagnozowania i projektowania działań pedagogicznych w odniesieniu do wychowanków. Dzięki praktyce pedagogicznej wykształcą umiejętność prowadzenia zajęć dydaktycznych i wychowawczych z dziećmi. Dyplom ukończenia pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej pozwala na podjęcie pracy w placówkach przedszkolnych, w klasach I- III szkoły podstawowej, firmach specjalizujących się w opiece i edukacji dzieci na poziomie przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

Więcej szczegółowych informacji na temat jednolitych studiów magisterskich oraz innych form kształcenia oferowanych przez Mazowiecką Uczelnię Publiczną w Płocku znajduje się na stronie internetowej www.mazowiecka.edu.pl.



E-voting jako rozwiązanie na trudne czasy?



W ostatnich kilkunastu miesiącach trudno byłoby wskazać branżę, która nie odczuła skutków wprowadzenia zasad i ograniczeń, mających zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Część problemów udało się rozwiązać dzięki zastosowaniu współczesnej technologii informatycznej. Powszechną praktyką, która pozwoliła na zachowanie ciągłości pracy w wielu podmiotach, a jednocześnie stała się jednym z symboli czasów pandemii, jest praca zdalna. Pomysł przyjął się na tyle dobrze, że niektóre przedsiębiorstwa rozważają przejście

na stałe do takiej formy pracy. Jednak wciąż pozostaje kilka wyzwań, z którymi możliwe, że przyjdzie nam się zmierzyć w przyszłości. Jednym z nich jest sprawne przeprowadzenie wyborów w sytuacji nietypowej. Kwestia ta pojawiła się w zeszłym roku przy okazji wyborów prezydenckich w Polsce. Ostatecznie jednak głosowanie odbywało się w letnich miesiącach przed szczytem zachorowań. Wobec czego zaniechano próby wypracowania rozwiązań z podobnych sytuacji w przyszłości. Pojawiła się wówczas jedynie propozycja przeprowadzenia

wyborów kopertowych, która finalnie nie została zrealizowana. Biorąc pod uwagę koszty oraz czas potrzebny do zebrania i podliczenia głosów, nie był to najlepszy pomysł. Może warto w takim razie rozpocząć dyskusję o możliwości wprowadzenia głosowania elektronicznego (e-voting), która na dobrą sprawę nigdy nie rozwinęła się w Polsce na tyle, by stać się przedmiotem publicznej debaty.

Zdalne głosowanie pozwala przede wszystkim na oddanie głosu w dowolnym miejscu. Tym samym wyborca, który w dniu wyborów nie przebywa w miejscu zameldowania nie musi zgłaszać tego faktu do odpowiedniego urzędu. Niewątpliwą korzyścią jest również fakt, że oddany zdalnie głos jest właściwie od razu zliczany przez system informatyczny. Zatem wyniki mogą być ogłoszone znacznie szybciej niż w przypadku zliczania tradycyjnych kart. Głosowanie elektroniczne może również odbywać się za pomocą specjalnych maszyn, które służą do oddawania głosów. W tym wypadku rezygnując całkowicie z kart papierowych można ograniczyć koszty organizacji wyborów.

E-voting ma wiele zalet, jednak należy mieć również na uwadze mankamenty i ewentualne zagrożenia wynikające z wprowadzenia takiej formy głosowania. Jednym z nich jest możliwość awarii systemu informatycznego, który błędnie powiąże głosy z kandydatami lub w ogóle ich nie podliczy. Drugi wariant mogliśmy obserwować w trakcie wyborów samorządowych w 2014 roku. Wówczas w wyniku awarii systemu informatycznego głosy musiały być policzone w tradycyjny sposób, a ostateczne wyniki podano ze sporym opóźnieniem. Wadą głosowania elektronicznego jest również fakt, że przynajmniej na ten moment nie jest możliwe przejście wyłącznie na zdalne oddawanie głosów. Część wyborców, która nie korzysta z internetu i nowych technologii, zostałaby wykluczona z głosowania. Dlatego możliwość głosowania elektronicznego należałoby rozpatrywać raczej jako dodatkową, a nie główną, formę uczestnictwa w wyborach. Wreszcie należy wspomnieć o możliwych zagrożeniach związanych z zewnętrznymi atakami na system informatyczny. Skutkiem takich

działań mogłyby być np. wyciek danych lub próby manipulacji wynikami wyborów.

Przy swoich wszystkich zaletach głosowanie internetowe posiadana również mankamenty, które stanowią poważne wyzwanie. Niemniej jednak ostatnie miesiące powinny uzmysłowić nam, że warto być przygotowanym na różne sytuacje. Wariantu awaryjnego ciągle nie mamy, choć zawirowania przy próbie zorganizowania wyborów prezydenckich pokazały konkretne luki w naszym prawodawstwie. Na ten moment nikt nie podejmuje próby wypracowania rozwiązań, które w przyszłości umożliwiłyby przeprowadzenie bez przeszkód wyborów w specyficznych okolicznościach. Można przypuszczać, że temat powróci, jeśli kolejny przyrost zakażeń lub inne nietypowe wydarzenie będzie miało miejsce w trakcie wyborów przeprowadzanych jesienią. Wtedy może być za późno i zamiast opanowania sytuacji, będziemy ponownie obserwować chaos i improvizację.

Piotr Pięta



Jak się ubrać na czas podróży?

Lato nadeszło, pandemia osłabła, więc sezon wyjazdów, podróży krótkich i dłuższych zaczął się na całego. Odpowiadając na pytanie zawarte w tytule mogę napisać w wielkim skrócie, że trzeba się ubrać przede wszystkim wygodnie i komfortowo oraz tak stylowo jak się da ;-)

I to wszystko niezależnie od tego jakim środkiem lokomocji będziemy się przemieszczać: samolotem, pociągiem, samochodem czy autokarem. Jednak co oznacza to w praktyce i co konkretnie założyć na czas podróży?

Jeśli chodzi o górę stroju dobrym wyborem będzie np. koszulka na krótki rękaw lub na ramiączka, a na nią bawełniana bluza, cienki sweter lub np. kurtka dżinsowa. W różnych środkach lokomocji temperatura jest zmienna, w samolocie podczas lotu najczęściej jest po prostu zimno, dlatego może się okazać, że bez drugiej warstwy zwyczajnie zmarzniemy. Ja osobiście jestem największą zwolenniczką wygodnej bluzy z kapturem (w kolorze dostosowanym do naszego typu urody). Kaptur jest miękki i przytulny, więc nawet jak nie mamy poduszki, a chcemy się przespać to sprawi on, że opieranie się np. o szybę będzie troszkę bardziej komfortowe. Poza tym kaptur daje dodatkową ochronę przed zimnem klimatyzacji.

Alternatywnym wyborem do bluzy będzie duży, ciepły, miękki szal lub chusta. Możemy wykorzystać go na parę sposobów - jako okrycie

wierzchnie, zagłówek, poduszkę czy koc. Co z dolną częścią garderoby? Znowu musi to być coś, co będzie sprawiać, że czujemy się komfortowo. Osobiście uważam, że dżinsy nie są najlepszym wyborem, ponieważ są dość sztywne i obciskające a dodatkowo zapinane najczęściej na guzik. Najlepsze byłyby spodnie na gumce, ponieważ nie obciskają, a przynajmniej będą to robiły w najmniejszym stopniu. Mogą to być stylowe spodnie dresowe albo mój faworyt - spodnie z miękkiego materiału łączące cechy spodni dresowych i bardziej eleganckich. (Takie właśnie możecie zobaczyć na dołączonym zdjęciu.) Co z butami i podręczną torbą? Nie odkryję Ameryki - buty muszą być wygodne! Nie wyobrażam sobie podróżować w szpilkach, ale oczywiście nie oznacza to, że wszyscy inni też nie powinni. Jeżeli ktoś chodzi w szpilkach kilka godzin dziennie przez kilka dni w tygodniu to możliwe, że szpilki w podróży nie będą dla niego problemem. Ja rekomendowałabym buty płaskie. Mogą to być trampki, sneakersy czy slip-ony (białe, czarne albo dostosowane kolorystycznie do reszty naszego stroju), ale jeżeli chcecie wyglądać bardziej elegancko można założyć baletki lub moksasy. Wtedy oczywiście, kierując się nie tylko zasadą wygody, ale też stylowego wyglądu, do tych bardziej eleganckich butów trzeba dostosować resztę stroju i np. założyć cienki,

prosty sweter, a nie bluzę z kapturem. Uważam, że lepiej jest unikać kłapek oraz butów bardzo odkrytych, szczególnie jeśli korzystamy z innego środka lokomocji niż samochód, bo jest ogromna szansa, że nasze stopy zamarzną. Jeżeli chodzi o torebkę podręczną najlepsza będzie torba-shopper, ponieważ możemy do niej włożyć całkiem sporo rzeczy przydatnych w trakcie podróży, łącznie ze wspomnianym wcześniej miękkim szalem. Jeżeli z jakiegoś powodu nie potrzebujemy mieć dużej ilości rzeczy pod ręką najlepszym wyborem będzie listonoszka, do której zmieszczą się najpotrzebniejsze rzeczy typu bilet, dokumenty, portfel i chusteczki. Czego warto unikać? Myślę, że nie warto przesadzać z ilością i wielkością biżuterii, ponieważ może nam często przeszkadzać w podróży. Może wystarczy tylko zegarek na rękę? A jeśli nie to można pokusić się o jakąś delikatną, małą biżuterię typu pierścionek czy kolczyki - wkręty.

Unikałabym również ubrań z tkanin typu poliestr czy akryl, które nie dają skórze oddychać. Trzeba pamiętać też o tym, że wiskoza mimo tego, że jest bardzo dobrym materiałem na lato szybko się gniecie, więc jeśli chcemy tego uniknąć lepiej wybrać bawełnę. Niekomfortowe może być również zakładanie w podróż sukienek czy spódnic mini nie tylko ze

względu na wspomnianą wcześniej często niską temperaturę w środkach lokomocji, ale również na możliwe różne pozycje do odpoczynku czy snu a nawet przepisy różnych linii lotniczych!

O czym warto jeszcze pamiętać? Aby zabrać ze sobą parę ciepłych skarpetek - naprawdę mogą się nam przydać szczególnie w samolocie. Gdy nasza podróż będzie trwała bardzo długo warto również zabrać do bagażu podręcznego ubranie na przebranie,

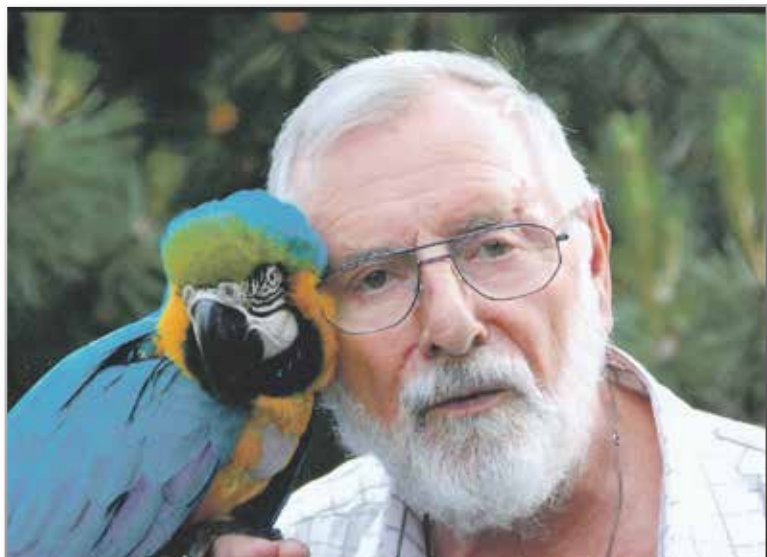
które możemy założyć np. na ostatnim przystanku przed naszym celem lub krótko przed wyjściem z samolotu. Takie ubranie przyda się również wtedy, gdyby nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności nasz duży bagaż zaginął.

Marta Chlewińska
Osobista stylistka, psycholog
doradztwo wizerunkowe
Stylowe Kształty
www.facebook.com/stylowekszalty
stylowekszalty@interia.pl



Żegnamy Tadeusza Taworskiego

W sobotę 3 lipca 2021 roku odszedł wielki pasjonat zwierząt, społecznik a przede wszystkim twórca obecnego kształtu płockiego ZOO. Tadeusz Taworski prowadził płocki ogród zoologiczny przez blisko 40 lat. Dzięki niemu zaszły ogromne zmiany, a płockie ZOO stało się placówką europejskiej klasy. To za sprawą Tadeusza Taworskiego zamieszkało w nim wiele egzotycznych zwierząt, m.in. słonica Petra czy mająca dziś 91 lat aligatorzyca Marta.



Tadeo Maria Taworski urodził się 15 czerwca 1931 roku w argentyńskim Buenos Aires. Był synem polskich emigrantów. W wieku trzech lat wrócił do Polski. W czasie swojej młodości związany był z Wrocławiem,

gdzie studiował na Wydziale Zootechniki w Wyższej Szkole Rolniczej. Tam podjął też pracę jako pomocnik pielęgniarza zwierząt we wrocławskim ZOO.

W płockim ogrodzie zoologicznym został zatrudniony w 1956 r. początkowo na stanowisku kierownika placówki, a od 1966 r. - dyrektora.

W latach 60. Zainicjował słynną akcję „Krokodyl”, w ramach której wysłano z Polski ok. 6 tys. książek dla Polonii argentyńskiej i brazylijskiej w zamian za wiele cennych i egzotycznych zwierząt. Dziś nie ma w Polsce ogrodu, w którym nie mieszkaliby potomkowie argentyńskich przybyszów. Za czasów Taworskiego ZOO specjalizowało się w hodowli węży jadowitych, posiadając największą w Polsce kolekcję tych gadów. W tym okresie powstał też pawilon zwierząt drapieżnych, małpiarnia, ptaszarnia, woliery dla ptaków, żyrafiarnia czy słoniarnia. Znacząco zwiększała się ilość drzew i krzewów, a teren ZOO stał się enklawą zieleni w środku miasta. Ówczesny dyrektor zapisał się na kartach historii wprowadzając płocki ogród w grono

członków EAZA. W trakcie swojej pracy często gościł podopiecznych Zakładu dla Dzieci Niewidomych w Laskach, które zapraszał do głaskania i przytulania się do zwierząt. Za tą dobroć i miłość dla doświadczonych przez los najmłodszych, otrzymał w 1980 roku Order Uśmiechu.

Tadeusz Taworski angażował się nie tylko w życie ZOO, ale także miasta – w 1990 r. został miejskim radnym i przez dwa lata był również przewodniczącym Rady Miasta.

Bez wątpienia Tadeusz Taworski całe swoje życie oddał ZOO, które kochał do samego końca. Jeszcze dwa lata temu uczestniczył w 89. urodzinach swojej ukochanej aligatorzycy Marty, częstując dzieci tortem wykonanym w kształcie krokodyla.

Magdalena Kowalkowska
Promocja i Marketing
Miejski Ogród Zoologiczny



Upadłość Konsumencka



Michał Rozkosz

Powoli – pomimo długotrwałego zamrożenia gospodarki – wychodzimy na prostą, jednak liczba osób zadłużonych, takich które utraciły pracę lub zamknęły działalność gospodarczą jest bardzo wysoka. Szansą dla takich osób jest możliwość ogłoszenia upadłości konsumenckiej, jednak cały czas jest to instytucja, o której duża część osób nie ma pojęcia.

Co to w ogóle jest upadłość konsumencka?

Upadłością konsumencką nazywamy umownie wydanie postanowienia o ogłoszeniu upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Jeszcze stosunkowo mała popularność tej instytucji wiąże się z tym, że cały czas spotyka się pogląd, że upadłość to rozwiązanie tylko dla przedsiębiorców, jednak nie jest to prawda. Upadłość konsumencka to rozwiązanie właśnie dla

osób, które nie prowadzą działalności gospodarczej, w tym dla osób, które zaprzestały już prowadzenia działalności gospodarczej, które stały się niewypłacalne. Należy też na wstępie podkreślić, że postępowanie upadłościowe dotyczące osób fizycznych, które nie prowadzą działalności gospodarczej było w ostatnim czasie kilkakrotnie nowelizowane – ostatnia nowelizacja tych przepisów weszła w życie 24 marca 2020 r. – będziemy się więc odnosić tylko do tych aktualnych przepisów.

Kto może skorzystać z możliwości jaką daje ogłoszenie upadłości konsumenckiej i jak wygląda takie postępowanie?

Z możliwości ogłoszenia upadłości konsumenckiej mogą skorzystać osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, które stały się niewypłacalne, a więc nie spłacają swoich zobowiązań.

Upadłość konsumencka nie jest postępowaniem dla np. spółek z ograniczoną odpowiedzialnością – takie postępowanie upadłościowe jest regulowane innymi przepisami. Postępowanie upadłościowe jest postępowaniem wnioskowym – jest wszczynane na wniosek konsumenta, dłużnika. Istnieje także możliwość – jednak jest to sytuacja niezwykle rzadko zdarzająca się w praktyce, że taki wniosek składa wierzyciel. Wniosku o upadłość nie może złożyć np. organ do spraw pomocy społecznej czy organizacja pozarządowa. Postępowania nie może także

wszcząć sąd z urzędu.

Najogólniej rzecz ujmując – po ogłoszeniu upadłości konsumenckiej majątkiem upadłego (dłużnika) zarządza syndyk. W zależności od sytuacji dłużnika może dojść do umorzenia wszystkich zobowiązań upadłego co jest rozwiązaniem najkorzystniejszym, ustalenia planu spłaty czyli częściowego spłacenia istniejących zobowiązań i po zrealizowaniu planu spłaty umorzenia pozostałej części zobowiązań, albo do odmowy ustalenia planu spłaty.

Michał Rozkosz
Adwokat
www.adwokat-rozkosz.pl



Marcin Uchwał

Wakacyjne kursy

Wakacje czas wypoczynku. Korzystając z pogody wielu wolny czas spędza nad wodą. Chętnie korzystamy z miejsc blisko Płocka jak „Sobótka” czy plaża w Grabinie. Z myślą o osobach tam wypoczywających Komunikacja Miejska w Płocku uruchomiła kursy sezonowe. Z jakich możemy korzystać?

- Tradycyjnie ruszyły dwie linie wakacyjne. Pierwsza to linia nr 43, która prowadzi nas nad jezioro w Grabinie, druga to linia 44 w tym roku troszeczkę zmodyfikowana w odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców została zmieniona trasa tej linii, tak by mogła zabrać osoby z obszarów do tej pory nieobsługiwanych przez tę linię, prowadzi

nas nad zalew Sobótka, na Rybaki, na molo, czyli miejsca gdzie coraz chętniej spędzamy czas. Linia prowadzi od dworca PKP przez Mickiewicza, Bielską, w Narutowicza i dalej już na Rybaki. Jedzie tylko w jednym kierunku – mówi Marcin Uchwał, prezes Komunikacji Miejskiej w Płocku.

Jak dodaje prezes, te kursy cieszą się coraz większą popularnością.

- W tym roku w sposób szczególnie zauważyliśmy taki trend w tych pierwszych dniach kursowania tych linii, wzmożony ruch na Sobótkę, a właściwie do centrum z Sobótki. Wychodząc naprzeciw w większości na tych liniach są autobusy 12 metrowe, tak by jak największej osób mogło z nich skorzystać – dodaje Uchwał.

Przypomnijmy, że mimo mniejszych obostrzeń związanych z COVID-19 w autobusach nadal obowiązuje zakrywanie ust i nosa.

- Nie obowiązują już limity dotyczące ograniczeń liczby pasażerów, którą możemy przewieźć, warunek, że wszyscy mamy maseczki. I o to bardzo apeluję byśmy szanowali siebie nawzajem i osoby zaszczepione i niezaszczepione – dodaje prezes Komunikacji Miejskiej w Płocku.

Dodatkowo w autobusach działa już „ciepły guzik”, czyli wsiadając lub wysiadając z autobusu musimy naciśnąć przycisk przy drzwiach.

Nietrzeźwi na drogach regionu płockiego

Jak duże zagrożenie w ruchu drogowym powodują nietrzeźwi kierowcy, chyba nikogo nie trzeba przekonywać. Niestety w dalszym ciągu znajdują się nieodpowiedzialne osoby, które wsiadają za „kółko” będąc pod wpływem alkoholu. Przykładów takich zachowań jest wiele bo każdego tygodnia na drogach regionu płockiego policjanci zatrzymują nietrzeźwych kierowców.



Za nami zaledwie pierwsze półrocze a już na drogach regionu płockiego policjanci wyeliminowali z ruchu 189 kierowców, którzy pomimo tego, że spożywali wcześniej alkoholu zdecydowali się wsiąść za kierownicę. Nie można również zapomnieć o tym, że niektórzy z nich byli zatrzymywani dzięki obywatelskiej postawie osób, które stanowczo reagowały na widok pijanego za „kółkiem”. Ujęcia obywatelskie nietrzeźwych kierowców

są godne naśladowania i zasługują na szczególną pochwałę bo pamiętajmy - bezpieczeństwo jest NASZĄ WSPÓLNĄ SPRAWĄ!

Niestety pomimo policyjnych apeli i konsekwencji prawnych wynikających z kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu, wielu nietrzeźwych kierowców decyduje się wsiąść za kierownicę. Przykładem jest kierowca mercedesa, który z ponad

trzema promilami alkoholu w organizmie wsiadł za kierownicę i ruszył w drogę. W miejscowości Korzeń Królewski podjął manewr wyprzedzania, po czym stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Na szczęście przeżył, choć uderzenie było silne o czym świadczą uszkodzenia mercedesa. 47-latek z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

Kolejne przykłady zdarzeń z udziałem nietrzeźwych kierowców na terenie działania płockiej komendy Policji do jakich doszło w czerwcu 2021r.:

- Do niebezpiecznej sytuacji z pijanym kierowcą doszło na przejeździe kolejowym na ul. Wyszogrodzkiej w Płocku. Kierowca audi pomimo tego, że na sygnalizatorze wyświetlane było czerwone światło i zapory były opuszczane postanowił przejechać przez tory. Kiedy rogatki przed nim były już zamknięte spanikował i zaczął cofać uderzając w zapórę. O zdarzeniu zostali poinformowani policjanci, którzy szybko pojawili się na miejscu. Zbadali stan trzeźwości 27-letniego płocczanina. Badanie policyjnym alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

- Funkcjonariusze z posterunku Policji w Radzanowie podczas patrolowania gminnych dróg zatrzymali do kontroli motocykl, który nie posiadał tablic rejestracyjnych. Już w pierwszej wymianie zdań z kierowcą crossowego motocykla, policjanci nabrali podejrzeń, że jest on pijany. Niestety podejrzenia te potwierdziły się. 30-latek miał w organizmie trzy promile alkoholu a po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że nie posiada on w ogóle uprawnień do kierowania pojazdami.

- Patrolujący gminne drogi policjanci z posterunku w Wyszogrodzie zwrócili uwagę na kierującego ciągnikiem rolniczym, którego jazda wzbudzała poważne wątpliwości u mundurowych, co do stanu trzeźwości traktorzysty. Funkcjonariusze postanowili zatrzymać ursusa do kontroli. Szybko okazało się, że siedzący za kierownicą mężczyzna jest pijany. Badanie policyjnym alkomatem wykazało w organizmie kierującego 2,5 promila alkoholu. I to był dopiero początek poważnych przewinień 63-lątka. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że mieszkaniec powiatu płockiego posiada dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, a przestępstw tych dopuścił się w okresie tzw.

recydywy. 63-latek nie miał żadnych argumentów na swoje usprawiedliwienie. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny od ursusa, za brak aktualnych badań technicznych pojazdu.

- Kolejnym przykładem jest 15-latek, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej, nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami a na domiar złego miał w organizmie ponad półtora promila. Nastoletni motocyklista zatrzymany został przez policjantów z Posterunku Policji w Brudzeniu Dużym. Chłopak powiedział mundurowym, że uciekał, bo bał się odpowiedzialności. Jak się okazało, wziął motocykl bez ich wiedzy i zgody rodziców. Teraz nastolatkiem zajmie się sąd rodzinny.

Policjanci apelują! Zanim wsiądziemy po spożyciu alkoholu za kierownicę pomyślmy jak zmieni się nasze życie, jeśli będziemy sprawcami wypadku. Czy wypicie nawet niewielkiej ilości alkoholu jest warte poniesionych później negatywnych konsekwencji, a być może spędzenia także wielu lat w więzieniu? Jak w przyszłości będzie wyglądało życie nasze i naszej rodziny? Odpowiedź na postawione pytanie: „Czy warto?” - jest chyba aż nadto oczywista...

reklama

PŁOCK POTRAFI PROJEKT

TECHNOMANIA CREW

akaOne
Ara
BRTN SPRZ
Eyewitness
Jackate
Lukas Jot

Radek.
SALMA
shinkan
TR-72
Zaga'to
Zeu5

24.07.2021
Plac Narutowicza 1

DOMÓWKA **TUR071** **25** **infoPłockTV** **PALMA ARTS**

SUPPORT YOUR LOCAL TECHNO ARTISTS

DETAILING Mobilny

CZYSTA FORMA

Mycie detailingowe
Korekta lakieru
Nakładanie twardego wosku
Renowacja reflektorów
Przygotowanie do sprzedaży

PROMOCJA! telefon: 504 515 158

WIEK AUTA = % rabatu

FB / IG czysta_forma_detailing

Płocczanka jedzie do Tokio!

Na łamach infoPłockTV pisałem wcześniej o szansach na start w Igrzyskach Olimpijskich zawodników pochodzących z Płocka. Pisałem o lekkoatlecie Gabrielu Mikołajewskim oraz pływaku Damianie Chrzanowskim. W kwietniu tego roku próbę olimpijską podjął maratończyk Mariusz Giżyński. Niestety żadnego z powyższych trójki nie zobaczymy w Tokio. W najważniejszej sportowej imprezie na świecie wystartuje natomiast rodowita płocczanka Dominika Baćmaga, znana bardziej pod panieńskim nazwiskiem Muraszewska.

Jesteś zawodniczką urodzoną i wychowaną w Płocku. Jak to się stało, że trafiłaś do Warszawy.

Dominika Baćmaga: Kiedy byłem młodzieńką, trenowałam w MUKS Płock pod okiem trenera Piotra Mieszkowskiego. Po jednym z mitingów halowych rozgrywanych w Warszawie do Mieszkowskiego podszedł Andrzej Wołkowycki, trener czołowych zawodniczek w Polsce. Wypatrzył mnie podczas startu na 600 metrów. Zwrócił uwagę na moje dobre warunki fizyczne. Dał swój kontakt Mieszkowskiemu i powiedział, że po zakończeniu szkoły średniej zaprasza mnie na studia w AWF Warszawa. Moja kariera rozwinęła się tak, że faktycznie za kilka lat trafiłam do Warszawy pod skrzydła trenera Wołkowyckiego.

Jak dalej potoczyła się Twoja kariera?

Dominika Baćmaga: Na pewno były świetne sezony, ale i tego gorsze. W zimę 2016 roku pojechałam na halowe Mistrzostwa Świata w Portland (USA). Później niestety przeszłam operację kolana i to spowolniło mój progres. Na szczęście w kolejnych sezonach wyszłam na prostą i przede mną były największe sukcesy, czyli Młodzieżowe Mistrzostwa Europy, które odbyły się w Bydgoszczy. Indywidualnie zajęłam 6. miejsce, a w sztafecie 4x400 metrów zdobyłyśmy złoto ustanawiając młodzieżowy rekord Polski. Niestety po Młodzieżowych Mistrzostwach Europy problemy z kolaniem wróciły i przyhamowały moją karierę.

Wierzyłaś, że stać Cię na dobry start podczas Mistrzostw Polski w Poznaniu?

Dominika Baćmaga: Wierzyłam, że jestem w stanie szybko biegać pomimo komplikacji, które wystąpiły w sezonie przygotowawczym.

Tydzień przed Mistrzostwami Polski startowałaś w Płocku w Memoriale Zarychty na dystansie 200 metrów. Rozmawialiśmy po biegu i nie byłaś do końca zadowolona z tego biegu.

Dominika Baćmaga: Na 2 tygodnie przed Mistrzostwami Polski

rozchorowałam się i brałam antybiotyki. W Płocku byłam zadowolona z biegu, ale także zdenerwowana na warunki atmosferyczne, na które nie miałam wpływu. Czułam wtedy, że forma rośnie.

Czy wyjazd na Igrzyska będzie spełnieniem Twoich zawodniczych marzeń?

Dominika Baćmaga: Taki miałam cel i takie było moje marzenie, ale nie mówiłam o tym głośno. W tej chwili koncentruję się tylko na dobrej dyspozycji podczas wewnętrznych sprawdzianów w Japonii, bo od nich zależy, kto pobiegnie w sztafecie. Zamierzam w nich dobrze wypaść i liczę, że pobiegnę w biegu eliminacyjnym. Jeżeli się uda się wystartować na olimpijskiej bieżni, to będzie spełnienie moich marzeń.

Sport to duża część Twojego życia. Czym się zajmujesz, kiedy nie jesteś na treningach lub zgrupowaniach?

Dominika Baćmaga: Trening zabiera mi dużo czasu. Często mamy dwa treningi dziennie, do tego dochodzą zabiegi u fizjoterapeutów oraz sesje z psychologiem sportowym. Do tego dochodzą zgrupowania poza domem. Czasu dla siebie po prostu brakuje. Wolne chwile spędzam z mężem i psem Perunem. Interesuję się fotografią, zaczęłam nawet malować farbami akrylowymi. Gromadzę na



Dominika Baćmaga

potęgę rośliny doniczkowe i robiłam z mieszkania dżunglę. W ostatnim czasie, odkryłam w sobie artystyczną duszę. Mam nawet pomysł na własny biznes w przyszłości, ale teraz zdecydowanie stawiam na sport.

Dziękuję bardzo za wywiad. Trzymamy kciuki za przygotowania na ostatniej prostej do Igrzysk i sukcesów na samej imprezie!

Sebastian Dymek

Magiczni Włosi zdobyli Londyn

Wszystko było dopięte na ostatni guzik. To nie miało prawa się nie udać. A jednak. Deszcz, który padał tej nocy z londyńskiego nieba, zmył marzenia Wyspiarzy o mistrzostwie Europy. Na dodatek Anglicy grali przecież w swojej świątyni przed ponad 60-tysięczną publicznością. Porażka w finale Euro 2020 z Włochami będzie ich boleć bardzo długo.

Zaczęło się od frontalnych ataków Angliców, ale bynajmniej nie na bramkę Gianluigiego Donnarummy. Mowa bowiem o kibicach, którym nie udało się zdobyć biletu (w internecie sprzedawano je nawet za 40 tys. funtów) i w efekcie próbowali przeskoczyć mury Wembley kilkadziesiąt minut przed pierwszym gwizdkiem. Kreatywności nie można im odmówić. Jedni budowali "drabiny" z barier, inni zbierali się w większe grupy i tworzyli "szczeble" ze swoich rąk.

Szczególną determinacją wykazał się kibic, który będąc na wysokości kilku metrów i stojąc na barierkach, szarpał się ze stewardem przez dobrych kilkadziesiąt sekund. Służby porządkowe reagowały tak, by nikomu nie przyszło próbować podobnych numerów. Z kibicami przyłapanymi na gorącym uczynku obchodzono się brutalnie, używając siły. Byli fani, którym

udało się przeskoczyć mur i uciec stewardom, ale zwykle zatrzymywali się na drugiej przeszkodzie – metalowym kołowrotku przy wejściu na sektory.

Mecz układał się tak, jakby los postanowił wynagrodzić Anglikom 55 lat bez gry w finale wielkiego turnieju. Dwa razy mogli myśleć, że wybiegają na ostatnią prostą przed metą. Najpierw, gdy trafił Luke Shaw, a Włosi długo nie mogli się otrząsnąć. Potem już w konkursie jedenastek, kiedy Jorginho miał wszystko zakończyć, ale nieoczekiwanie przegrał pojedynek z Jordanem Pickfordem. Takiej dramaturgii nie wymyśliłby najlepszy scenarzysta.

Ale cóż z tego – zapytają Anglicy – skoro znowu zabrakło happy endu?

Kilkadziesiąt sekund po karnym Jorginho wyspiarz kibice z pochylonymi głowami zмирzali bez słowa w kierunku wyjścia, a na Wembley zaczynała się włoska impreza, bo Bukato Saka nie potrafił pokonać Donnarummy. Angielski sen zamienił się w koszmar.

Najbardziej wymowny obrazek wieczoru to ten, gdy podopieczni Roberto Manciniego idą odebrać medale,



a gospodarze stoją przy linii bocznej i po prostu na nich patrzą. Załamani. Rozbici. Przegrani. Byli blisko jak nigdy, polegli jak zawsze – w rzutach karnych.

Po kilku dniach szaleństwa w Londynie „Football's coming home” spadł z pierwszego miejsca piłkarskiej listy przebojów. Zastąpiła je piosenka „Un'estate Italiana”, która długo niosła się pod Wembley w niedzielny wieczór. Gianna Nannini i Edoardo

Bennato śpiewają w niej o „magicznych nocach w pogoni za celem pod niebem włoskiego lata”.

Finał Euro 2020 przyniósł nam sporo emocji. Szybko strzelony gol sprawił, że od samego początku było bardzo gorąco na boisku. Włosi musieli sporo się natrudzić, aby doprowadzić do remisu. Warto zaznaczyć, że gołym okiem było widać, iż obu drużynom mocno zależało na zdobyciu tytułu.

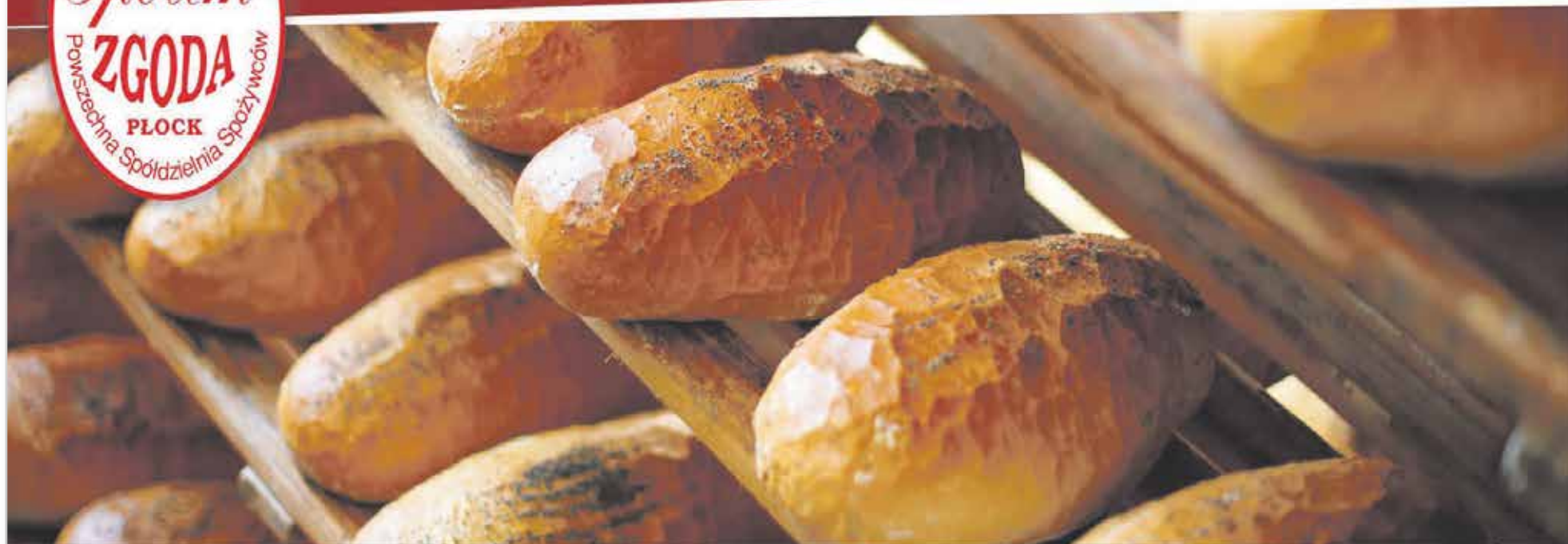
Nie było tak, że jedna drużyna miała kontrolę nad przebiegiem całego meczu. Był etap dominacji Anglii i etap dominacji Włoch. Wynik 1:1 i późniejszy brak ryzyka z obu stron sprawił, że o losach tytułu musiały rozstrzygnąć rzuty karne. Te lepiej egzekwowali reprezentanci Italii, którzy mogli świętować do rana swój sukces. Jedyne co nam zostało napisać to FORZA ITALIA.

Wiktor Zawadka

reklama



Polecamy szeroki asortyment wyrobów
wypiekanych według sprawdzonych receptur.



Piekarnia nr 10 PSS Zgoda, Płock ul. Banacha 10 **tel. 24 262 88 32** www.pssplock.pl

reklama

INSTALACJE C.O. Z DOTACJĄ



CIEPŁO I WODA W TWOIM DOMU

- artykuły hydrauliczne,
- instalacje sanitarne i CO,
- kotły olejowe, gazowe i węglowe,
- rekuperatory,
- instalacje solarne,
- pompy ciepła,
- przyłącza wod-kan,
- przydomowe oczyszczalnie,
- usługi mini-koparką,
- usługi koparko-ładowarką.

Zakład Handlowo Usługowy
Sylwester Stawicki
Rogatki Gostynińskie 3a
09-530 Gąbin
tel.: 24 231 44 12
kom.: 604 128 711
kontakt@prostawicki.pl
www.prostawicki.pl

